

CZY PAWEŁ KUKIZ ZNUDZIŁ SIĘ PSL?

Posłowie Kukiz'15 w kwestii uchwał Sejmu dotyczących negocjacji w sprawie budżetu UE głosowali inaczej niż posłowie PSL. Czy to koniec Koalicji Polskiej? – Tu widać wyraźnie, że Paweł Kukiz poszedł w stronę Zbigniewa Ziobry. Jeśli tam mu bliżej, nie będziemy go na siłę trzymać – mówił wczoraj Marek Sawicki z PSL.

s.3

Sobota-Niedziela
21-22/11/2020

cena **2,99** zł

#273 (2793)
NAKLAD 35 005
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niecodzienna.pl

DZIŚ W NUMERZE
„Niecodzienna Gazeta Polska”



BRAK ZGODY W SPRAWIE BUDŻETU UE

KRYZYS \ Premier Mateusz Morawiecki podtrzymał negatywne stanowisko Polski w sprawie warunkowości dostępu do unijnego budżetu na czwartkowym videoszczyście UE. Polskę i Węgry poparł w tej sprawie premier Słowenii. – Zastosowanie pozatraktatowego instrumentu będzie oznaczało koniec Unii Europejskiej – powiedział.

s.9

GOSPODARKA

s.9

Otwarcie galerii możliwe 30 listopada

Galerie handlowe i sklepy meblowe mogą zostać ponownie otwarte 30 listopada – wynika z nieoficjalnych informacji. Będzie obowiązywał limit jedna osoba na 15 mkw. oraz ściśle zasady bezpieczeństwa sanitarnego. Polska Rada Centrów Handlowych od kilku dni apelowała o otwarcie tych sklepów.

ŚWIAT

s.6

Urząd Gaucka kończy działalność

Akta policji politycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej trafiają do Archiwum Federalnego. W ten sposób, po 31 latach od upadku muru berlińskiego, kończy działalność Urząd ds. Akt Stasi (StUB), znany powszechnie jako Urząd Gaucka. Akta Stasi będą nadal przechowywane i udostępniane.

POLSKA

s.4

Radom stolicą Mazowsza

Podział województwa mazowieckiego na dwie odrębne jednostki administracyjne z wydzieloną Warszawą i terenami przyległymi oraz niezależnym od niej województwem ma nastąpić w połowie przyszłego roku. Stolicą nowego województwa ma zostać Radom. Na ukończeniu są prace nad ustawą dotyczącą tego podziału.

ŚWIAT

s.6

Lewicowa doktryna w szkole

Hańba! Indoktrynacja! – krzykali posłowie hiszpańskiej opozycji po tym, jak izba niższa parlamentu przyjęła ustawę o reformie oświaty. Przepisy dopuszczają m.in. edukację seksualną sześciolatków, ograniczają rolę oficjalnego języka hiszpańskiego oraz umniejszają istotę zajęć z religii.



CZARNECKI \ Polityka międzynarodowa to nie jest obszar dla historyków czy ludzi, którzy widzą tylko tyle, ile zobaczą, uderzając czołem o ziemię przed obcymi państwami. To teren twardej gry, gdzie ostro się licytuje i wie, czego się chce.

s.2



GALAROWICZ \ Czy nasz naród potrafi wykręcić z siebie tyle wiary, nadziei, odwagi i siły, aby unie możliwić w Polsce detronizację Króla Wszechświata i zatrzymać proces, który próbuje nas cofnąć do czasów barbarzyńskich?

s.2



21 11 kod 20837119 06 47 issn



fot. Wikipedia/d

Benedykt XVI

(ur. 1927 r.) niemiecki duchowny, papież w latach 2005–2013

„Błogosławieni i święci byli osobami, które nie szukały z uporem własnego szczęścia, ale całym po prostu chciały uczynić dar z siebie, ponieważ dotarło do nich światło Chrystusa.”



Marcin Wolski

Ograniczona suwerenność

Były zimy, aż marzły oddechy,
mrozy, śniegi i wichry znad Wołgi,
gdy burzyły się Polska lub Czechy,
zapuszczały motory swe czołgi...
By pilnować doktryny tej głównej,
co precyzją łamała i stylem:
„Wszystkie kraje są wolne i równe,
ale Moskwa określa na ile”.
Klimat w świecie ocieplił się krzywą,
ale czuję – choć mur nas nie dzieli,
nieśmiertelną Breżniewa doktrynę,
już nie w Moskwie, ale w Brukseli!



POGODA

Sobota 21.11 Pogodnie

WSCHÓD słońca 07:06 ZACHÓD słońca 15:36
Imieniny obchodzą: Albert, Elwira, Heliodor, Janusz, Konrad, Maria, Regina, Rufus, Twardosław, Wiesław

Gdańsk 6°C	Lublin 4°C
Katowice 4°C	Kraków 5°C
Łódź 4°C	Poznań 5°C
Warszawa 4°C	Wrocław 3°C

Sobota 22.11 W centrum i północnej części kraju możliwy deszcz

WSCHÓD słońca 07:07 ZACHÓD słońca 15:35
Imieniny obchodzą: Cecylia, Marek, Markusław, Maur, Wszemila

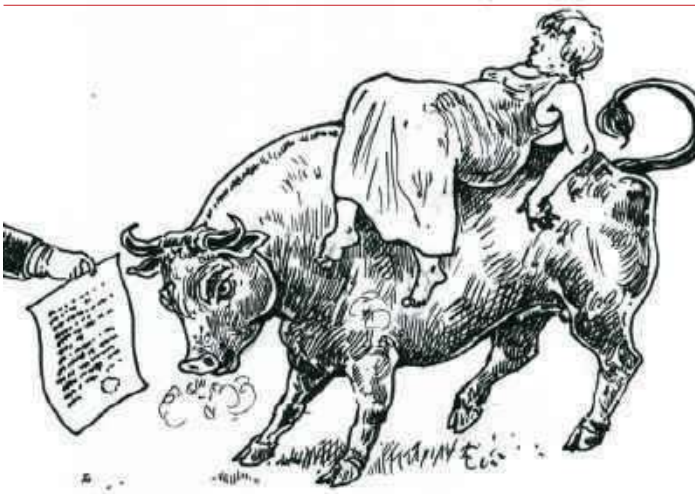
Gdańsk 10°C	Lublin 4°C
Katowice 6°C	Kraków 6°C
Łódź 6°C	Poznań 7°C
Warszawa 7°C	Wrocław 6°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Znikąd nadziei dla reprezentacji

Wielu kibiców miało nadzieję, że piłkarska reprezentacja Polski zagra jak równy z równym z Włochami i Holandią w Lidze Narodów. Nic takiego jednak nie nastąpiło – kadrowicze Jerzego Brzęczka nie oddali celnego strzału w pierwszym meczu i byli tylko tłem dla gospodarzy, a trzy dni później podarowali 3 punkty drużynie prowadzonej przez Franka de Boera. Można pocieszać się lekkim progresem drużyny, bo z Holandią zagrała nieco lepiej i przede wszystkim było za co pochwalić Kamila Jóźwiaka, Piotra Zielińskiego czy Przemysława Plachetę. Trudno łudzić się, że z taką grą i z selekcjonerem z przypadku na ławce trenerskiej osiągniemy wielki sukces na Euro. Robert Lewandowski kilkusekundową ciszą i uśmiechem przed kamerami dobitnie podsumował taktyczne rozpracowanie rywala przez sztab szkoleniowy, na który i kibicom pozostaje tylko spuścić zasłone milczenia.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Nie pozwólmy zdetronizować Króla Wszechświata!

Rok kościelny kończy piękna uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Leszek Kołakowski pisze w „Jezusie ośmieszonym”: „Prawdziwe korzenie naszej cywilizacji to narracja ewangeliczna i osoba Jezusa”. Dzięki temu, że nasi praojcowie uznali, iż ponad władcami ziemskimi istnieje Król Wszechświata, weszliśmy w krąg cywilizacji zachodniej. Jednak od pewnego czasu cywilizacja ta, wyrzekając się chrześcijaństwa, ciężko choruje, a być może jest to już długotrwała agonía. A jak jest w naszej ojczyźnie? Toczy się w niej ostry spór między obrońcami trwającego ponad tysiąc lat ładu, między cywilizacją wartości, cywilizacją chrześcijańską a współczesnymi utopistami, kulturą lewicą i rewolucjonistami. Trzydzieści lat temu francuski filozof, świecki uczestnik soboru watykańskiego II, Jean Guitton, przewidywał: „Z pewnością czeka nas tragiczna walka między ateizmem a chrystianizmem”. Czy nasz naród potrafi wykrzesać z siebie tyle wiary, odwagi i siły, aby uniemożliwić w Polsce detronizację Króla Wszechświata i zatrzymać proces, który próbuje nas cofnąć do czasów barbarzyńskich, co nas tak przeraziło w ostatnich tygodniach?



Ryszard Czarnecki

Wielka gra o wielkie pieniądze

W poniedziałek rozpocznie się sesja Parlamentu Europejskiego. Podczas niej będzie mowa o budżecie na lata 2021–2027. To dziś dla Unii temat kluczowy. Wydawałoby się, że od tego europarlament zacznie, że temat ten pojawi się pierwszego dnia. Tymczasem stanie się tak dopiero... trzeciego dnia, w środę. Czy to sygnał, że władze PE lekceważą fundamentalną dla finansowej przyszłości Unii sprawę? A może raczej należałoby odczytywać to jako niebezpośrednią polemikę z tymi wszystkimi, którzy histerycznie wieszczą europejski potop, jeśli Fundusz Odbudowy, ekologiczny Fundusz Sprawiedliwej Transformacji oraz 7-letnia perspektywa finansowa UE nie zostaną przyjęte już teraz, natychmiast. To oczywiście oznaczałoby bezwarunkowe i bezwzględne zrezygnowanie z weta czy innej „zbrodni”: samego myślenia o wecie. Polityka międzynarodowa to nie obszar dla histeryków czy ludzi, którzy widzą tylko tyle, ile zobaczą, uderzając czołem o ziemię w relacjach z obcymi państwami. To teren twardej gry, gdzie ostro się liczy i wie, czego się chce. Weto zaś może zaowocować tym, że nie będzie w unijnym „dealu” instrumentu, na podstawie którego Bruksela odbierze nam, na zasadzie widzimisie, pieniądze, które nam się należą.



Tomasz P. Terlikowski

Budować koalicję wartości

Badania statystyczne nie są argumentem w kwestiach wiary, ale pomagają uświadomić sobie pewne rzeczy. Tak jest z raportem Pew Research Center, który pokazuje, że zdecydowana większość zachodnich i amerykańskich katolików odrzuca stanowisko katolickie w kwestii „małżeństw” jednopłciowych. Tak jest w USA, gdzie 61 proc. katolików opowiada się za małżeństwami osób tej samej płci, w Holandii aż 92 proc., a w Belgii i W. Brytanii odpowiednio 83 i 78 proc. 70 proc. i więcej katolików popiera to rozwiązanie w Szwajcarii, Hiszpanii, Francji, Austrii i Niemczech. Katolickie, zgodne z nauczaniem Kościoła, stanowisko w tej sprawie zachowuje natomiast większość katolików w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. 54 proc. słowackich katolików odrzuca możliwość takich „małżeństw”, w Polsce, na Węgrzech i w Chorwacji koncept „jednopłciowych małżeństw” odrzuca 60 proc. katolików. Odsetek ten wzrasta do 90 w Bośni i na Ukrainie. Raport PRC to ważny sygnał dla katolików z Europy Środkowej i Wschodniej. Jeśli chcemy zachować tradycyjne, katolickie nauczanie w tej sprawie, to musimy nie tylko nauczać o tym wiernych, lecz także wzmacniać głos katolików z tych rejonów na płaszczyźnie Kościoła powszechnego.



MINISTER CZARNEK ZAPOWIADA:

BĘDĄ NOWE LEKTURY \ Są obszary, w których widzę bardzo dużą pustkę, choćby dziedzictwo wielkiej myśli filozoficznej i społecznej Jana Pawła II – powiedział minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek w Radiu Gdańsk. Tłumaczył, że będą ewolucyjne zmiany w kanonie lektur.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 LISTOPADA 2020

3

SEJM \ Nerwowo w opozycji

PSL-owi znudził się Paweł Kukiz?

Posłowie Kukiz'15 w sprawie uchwał Sejmu dotyczących negocjacji w sprawie budżetu UE głosowali inaczej niż posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Czy to koniec Koalicji Polskiej? – Tu widać wyraźnie, że Paweł Kukiz ze swoją czwórką poszedł w stronę Zbigniewa Ziobry. Jeśli tam mu bliżej, nie będziemy go na siłę trzymać. Jeśli nie chce być w Koalicji Polskiej, damy radę i bez Pawła – mówił wczoraj Marek Sawicki z PSL.

Jacek Liziniewicz

Kilka miesięcy temu Paweł Kukiz uzależniał swoje dalsze trwanie w Koalicji Polskiej od przyjęcia przez ludowców pomysłów programowych jego formacji. Wszystko miało sfinalizować się jesienią, ale jak na razie nie stało się to faktem. Wczoraj za to politycy obu formacji krytykowali się w mediach. Kością niezgody okazała się kwestia uchwały w sprawie negocjacji budżetowych w UE. Posłowie Kukiza poparli wniosek PiS, za co spotkała ich krytyka m.in. ze strony Marka Sawickiego z PSL. To oczywiście sprawiło, że natychmiast zaczęła się dyskusja na temat jedności klubu. – W różnych głosowaniach w ramach koalicyjnych klubów na przykład Lewica też ma głosowania, w których Partia Razem głosowała



Na razie politycy Kukiz'15 zapowiadają, że nie chcą odchodzić z koalicji | fot. Paweł Supernak/PAP

inaczej, w sprawie spółek komandytowych i opodatkowania. Była decyzja na klubie na ten temat, mamy inne podejście do tej sprawy – poinformował Władysław Kosiniak-Kamysz. Na razie politycy Kukiz'15 zapowiadają, że nie

chcą odchodzić z koalicji. Media jednak spekulują o możliwości przyłączenia się pięciu posłów Kukiz'15 do Prawa i Sprawiedliwości. Rządzący ponoć chcieliby obejść w ten sposób część zbuntowanych polityków własnej formacji.

Na razie Kukiz'15 dementuje takie informacje.

Jednocześnie Platforma Obywatelska reaguje na słowa Donalda Tuska, który zaapelował o zjednoczenie opozycji. Taką ideą jest uchwała Senatu. – Dzisiaj rolę ugrupowań

demokratycznych i proeuropejskich jest pokazanie Europie, że zdecydowana większość Polaków chce członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Dlatego Koalicja Europejska, wsłuchując się w głos większości, proponuje, by Senat RP podjął uchwałę, która będzie wzywała rząd do jak najszybszego osiągnięcia porozumienia budżetowego, które zostało wynegocjowane. Proponujemy, byśmy wspólnie z naszymi partnerami w Senacie, stanowiącymi większość, przyjęli jednolity tekst uchwały. Bazą do tego powinny być projekty uchwał, które były składane przez opozycję w Sejmie – mówił wczoraj Borys Budka. Opozycja złożyła również wniosek o odwołanie z rządu wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego. Pod tym wnioskiem podpisali się również politycy Lewicy.

Obostrzenia co najmniej do końca miesiąca

ZDROWIE \ Minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział w piątek, że obowiązujący rygor sanitarny zostanie utrzymany co najmniej do 29 listopada. Z kolei na sobotę zaplanowana jest konferencja prasowa premiera Mateusza Morawickiego, na której przedstawione zostaną „kompleksowe, długofalowe zasady dalszych etapów bezpieczeństwa w walce z COVID-19”.

Rok temu zaczęły do nas docierać informacje o groźnym koronawirusie rozprzestrzeniającym się w chińskim mieście Wuhan. Od tamtej pory rozlał się on na niemal wszystkie kraje na świecie, a łączna liczba osób nim zarażonych zbliża się do 58 mln, z czego prawie 1,4 mln już zmarło. Światowa Organizacja Zdrowia informuje, że za wyzdrowiałych można uznać 40 mln pacjentów.

Wczoraj w Polsce badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie koronawirusem u kolejnych 22 tys. 464 osób. Zmarło 626 chorych – podało w piątek Ministerstwo Zdrowia. Łącznie od początku epidemii wykryto ponad 800 tys. przypadków COVID-19. Resort zdrowia przekazał, że w kraju w piątek było wolnych łóżek jeszcze dla 14 915 pacjentów covidowych oraz 801 respiratorów.

Na kwarantannie przebywa ok. 410 tys. osób, a 23,2 tys. jest objętych nadzorem sanitarno-epidemiologicznym.

W piątek minister zdrowia Adam Niedzielski przekazał, że wprowadzone przez rząd obostrzenia zostaną utrzymane co najmniej do końca listopada. – Do 29 listopada utrzymany będzie stan, w jakim jesteśmy, a potem, w zależności od rozwoju epidemii, podejmowane będą dalsze decyzje – powiedział Niedzielski na antenie Radia Puls. Zapewnił też, że szczepionka przeciw koronawirusowi nie będzie obowiązkowa. – Będziemy przekonywali wszystkich, używając argumentów naukowych, które pokazują, że szczepienie jest bezpieczne, bo absolutnie w żadnym przypadku nie skorzystamy ze szczepionki, która jest niezwyfikowana przez między-

narodowe agencje, które są za to odpowiedzialne – mówił Adam Niedzielski.

Z kolei na sobotę zaplanowana jest konferencja prasowa Mateusza Morawieckiego dotycząca epidemii koronawirusa. „W sobotę przed południem odbędzie się konferencja prasowa premiera Mateusza Morawieckiego; zostaną na niej przedstawione kompleksowe, długofalowe zasady dalszych etapów bezpieczeństwa w walce z COVID-19” – poinformował w mediach społecznościowych rzecznik rządu Piotr Müller.

Warto też zaznaczyć, że w piątek Ministerstwo Zdrowia rozszerzyło krąg specjalistów mogących zlecić badanie w kierunku koronawirusa. Dołączyli do niego lekarze nocnej i świątecznej opieki medycznej.

Jan Przemyński

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem informujemy, że 1 listopada 2020 roku zmarł



Giovanni Castellanos

reżyser teatralny współpracujący
z Warszawską Operą Kameralną.

Pogrzeb odbędzie się 26 listopada 2020 r.
na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie. Pogrzeb
rozpocznie się mszą w kościele
p.w. św. Ignacego Loyoli o godzinie 14.00.

Wyrazy współczucia Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom.

Dyrekcja i Pracownicy Warszawskiej Opery Kameralnej

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Bogumiła Jaskowskiego

Wieloletniego Solisty Warszawskiej Opery Kameralnej.
Wyrazy współczucia Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom.

Dyrekcja i Pracownicy Warszawskiej Opery Kameralnej

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

15 PROGRAM TV

16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



PREZYDENT NIE PÓJDZIE NA KWARANTANNĘ

OZDROWIENCY NIE MUSZĄ \ Prezydent Andrzej Duda jest ozdrowieńcem, nie uda się na kwarantannę po spotkaniu z zarażoną koronawirusem przewodniczącą litewskiego Sejmu Viktorią Czmilyte-Nielsen – powiedział PAP rzecznik prezydenta Błażej Spychalski. Na kwarantannie są Krzysztof Szczerski i Paweł Soloch.

ZACHODNIOPOMORSKIE \ Eksmisja mieszkańców willi Grünebergów naruszała prawa człowieka

Chcą 5,5 mln zł od miasta Szczecina

5,5 mln zł domagają się od miasta Szczecina mieszkańcy zabytkowej willi Grünebergów za – jak twierdzą – „upokarzającą eksmisję”. Do wysiedlenia mieszkańców doszło w 2012 r., bo nieruchomość, którą zajmowali, przeszkadzała w budowie Szczecińskiego Szybkiego Tramwaju. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że decyzja prezydenta Szczecina Piotra Krzystka naruszała Europejską Konwencję Praw Człowieka.

Scesyjna willa została wybudowana w 1911 r. w niemieckim Stettin przez rodzinę Grünebergów, która od 1854 r. aż do II wojny światowej posiadała w tym mieście (pod różnymi adresami) słynną fabrykę organów. Fabryka produkowała do końca wojny ponad 1000 organów. Około 300 z nich wciąż używanych jest w polskich kościołach, kilkadziesiąt znajduje się na terenie Niemiec i innych krajów.

Mimo dużych zniszczeń Szczecina fabryka wraz z willą przetrwały wojnę. Po 1945 r. kompleks fabryczny, jak wiele innych niemieckich zabytków w czasach komunistycznych, uległ dewastacji, władze rozebrały główny budynek fabryki. Sama willa zachowała się w bardzo dobrym stanie i została zasiedlona przez polskie rodziny już w 1947 r. Nowi lokatorzy mieszkali tu przez kilkadziesiąt lat, nabywając prawo własności.

Wszystko zmieniło się w 2010 r. wraz z planami miasta, by zbudować tu Szczeciński Szybki Tramwaj. – Początkowo miasto miało pomysł wyburzenia willi – mówi Mariusz Łojka ze szczecińskiego Stowarzyszenia „Ocalmy zabytek”. – To spotkało się z protestami. Nie zgodził się na to Wojewódzki Konserwator Zabytków, który wpisał obiekt do rejestru zabytków – dodaje.



Zabytek jest zdewastowany i nie nadaje się do użytku | fot. Wikipedia/d

Z tego powodu miasto postanowiło dokonać bardzo skomplikowanej operacji przesunięcia willi o 40 m. Dokonano tego w 2014 r. Zrobiono to jednak w taki sposób, że obiekt nie nadawał się już do użytku i dziś stoi jako pustostan. Okna zamurowano ceglami, by nie wchodził tam bezdomni.

– Chcieli to zrobić szybko i tanio, a w konsekwencji dom uległ całkowitej dewastacji – mówi Mariusz Łojko.

– Zniszczone jest zabytkowe wnętrze. Gdy po przesunięciu willi na miejsce przyjechał Burghard, potomek właściciela fabryki, to prawie zawału dostał, gdy zobaczył, co się stało – relacjonuje z przejęciem.

Z kolei polskich mieszkańców willi decyzją Piotra Krzystka eksmitowano w 2012 r. Sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uznał w 2014 r., że decyzja prezydenta Szczeci-

na naruszyła Europejską Konwencję Praw Człowieka.

W ubiegłym roku poszkodowani skierowali do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew o odszkodowanie. Druga rozprawa odbyła się w czwartek. – Ośmiu poszkodowanych chce od miasta 5,5 mln zł – mówi radca prawny Wojciech Witkowski, pełnomocnik wysiedlonych. – Jest to konsekwencja wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z roku 2014, który prawomocnie orzekł, że

wywłaszczenie tych osób, pozbawienie ich prawa własności i domu oraz ziemi było dokonane z naruszeniem prawa.

Podczas pierwszej rozprawy, do której doszło w lipcu ubiegłego roku, sąd zaproponował stronom mediację. Zakończyły się one fiaskiem. Pełnomocnik poszkodowanych tłumaczy, dlaczego tak się stało. – Miasto zachowało się podczas tych mediacji trochę jak złodziej, który ukradł samochód, a złapany na gorącym uczynku, powiedział, że tego samochodu nie może oddać, ale może sprzedać inny samochód – mówi Witkowski.

Czwartkowa rozprawa w sprawie odszkodowań nie przyniosła rozstrzygnięcia. Wyznaczono kolejny termin. Z kolei willa do dziś jest pustostanem i miasto Szczecin od lat nic z nią nie robi.

Zdaniem Anny Gajewskiej, pełnomocnika miasta Szczecina, kwoty, jakich domagają się byli mieszkańcy willi Grünebergów, są zbyt wysokie. Nie każdy z nich był stu procentowym udziałowcem nieruchomości. – Miasta nie stać na taką politykę, żeby dać każdemu mieszkanie, kto był w niewielkim stopniu udziałowcem – mówi pełnomocnik miasta. – To uniemożliwiłoby wywłaszczenie mieszkańców.

.....
Tomasz Duklanowski

Coraz bliżej wydzielenia Warszawy

ADMINISTRACJA \ Podział województwa mazowieckiego na dwie odrębne jednostki administracyjne z wydzieloną Warszawą i terenami przyległymi oraz niezależnym od niej województwem ma nastąpić w połowie przyszłego roku – wynika z wczorajszej wypowiedzi Marka Suskiego (PiS). Stolicą nowego województwa ma zostać Radom. Trwają końcowe przygotowania nad ustawą dotyczącą tego podziału. Wkrótce ma ona trafić do Sejmu.

Wiceprzewodniczący klubu PiS Marek Suski został wczoraj zapytany w radiu RMF FM o to, kiedy będzie gotowy projekt ustawy o podziale województwa mazowieckiego. Według Suskiego trwają ostatnie przygotowania do wniesienia takiego projektu. – Tam jeszcze parę rzeczy jest niedopracowanych – powiedział Suski. Wyjaśnił, że ostatnie przygotowania nad ustawą dotyczą kwestii majątkowych na Mazowszu. Z województwa

mazowieckiego zostanie wydzielona Warszawa z okolicznymi terenami. – To jest dość skomplikowana kwestia, np. Kolej Mazowieckie, które obsługują teren Mazowsza, a po podziale trzeba albo dojść do porozumienia, albo stworzyć dwie spółki (...). Trzeba dopracować wszystko, jak to ma funkcjonować po podziale i w jaki sposób ten podział przeprowadzić – tłumaczył polityk PiS. Odnosząc się do pytania o to, czy to ozna-

cza nowe wybory w obu nowych województwach, odpowiedział, że tak. Doprecyzował jednak, że należy tu odróżnić wybory do sejmiku od wyborów do władz Warszawy. – To są dwa odrębne samorządy. W Warszawie nie będzie nowych wyborów. Ta ustawa tego nie przewiduje. Będą nowe wybory do sejmiku, ale nie do władz Warszawy – podkreślił Suski. Został także zapytany, gdzie będzie się znajdować siedziba woje-

wództwa mazowieckiego, na co odparł, że w największym mieście na Mazowszu, czyli w Radomiu. – Przynajmniej na razie taka jest decyzja – stwierdził Suski.

Według niego do podziału Mazowsza mogłoby dojść w połowie przyszłego roku. Wątpliwości wiceszefa klubu PiS co do przyszłości ustawy i podziału Mazowsza dotyczą reakcji Senatu, w którym niewielką większość ma totalna opozycja. – Jeżeli tę ustawę przyjmie-

(w Sejmie), jeszcze nie wiadomo, jak będzie wyglądała sprawa Senatu, mam nadzieję na podpis prezydenta, to w przyszłym roku. Myślę, że gdzieś połowa przyszłego roku to byłby dobry termin – powiedział Marek Suski.

Dotychczasowy podział administracyjny Polski na 16 województw obowiązuje od 1999 r. Warszawa – stolica Polski – jest także stolicą woj. mazowieckiego.

.....
Paweł Tunia

OSZUST Z CHEŁMA

FAN KARETEK \ Policja zatrzymała 40-latkę, który posługując się podrobionym dyplomem ratownika, zatrudnił się w szpitalu w Chełmie. Mężczyzna jeździł karetką pogotowia, mimo że miał orzeczone zakazy prowadzenia pojazdów.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



fot. mat. pras./d

POD NOSEM POLICJI

WYSADZILI BANKOMAT \ Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze bankomat w Kłecku (woj. wielkopolskie). Urządzenie zainstalowano kilkadziesiąt metrów od miejscowego komisariatu policji. Trwa ustalanie sprawców.

PRAWO \ Zraniony fotoreporter „Tygodnika Solidarność” będzie domagał się odszkodowania

Policja na cenzurowanym

Krytycznie o działaniach policji wypowiedział się wczoraj wiceszef klubu PiS Marek Suski. – Policja zachowuje się nieprofesjonalnie, to powinno być ocenione – powiedział polityk. Dodał, że decyzje o ewentualnych dymisjach w policji podejmie premier. Fotoreporter Tomasz Gutry, który został zraniony przez policję w czasie Marszu Niepodległości, zażąda od stróżów prawa dużego odszkodowania.

Paweł Tunia

Marek Suski, odnosząc się wczoraj w radiu RMF FM do ostatnich manifestacji w Warszawie i zając z udziałem policji, stwierdził, że widział zdjęcia, jak funkcjonariusze byli atakowani. Suski jednocześnie podkreślił, że policja inaczej zachowywała się w przypadku manifestacji z atakiem na kościoły, a inaczej w przypadku innych demonstracji. – Mogę wyrazić swoją opinię, że konsekwencje różnego rodzaju zachowania policji są dziwne. Wobec marszów, dewastacji, tych wszystkich ludzi, którzy przychodzili na demonstrację i niszczyli kościoły, policja była bardzo spolegliwa – tłumaczył Suski. Dodał, że w innych przypadkach funkcjonariusze potrafią być brutalni. – Oczywiście



Decyzje w sprawie wyciągnięcia konsekwencji z zachowania obu stron podczas manifestacji mają zostać przedstawione w niedługim czasie | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

nie w przypadku chuliganów, którzy rzucali kamieniami, ale w przypadku m.in. dziennikarzy, którzy pokazywali też legitymację prasową i dostali pałką, więc policja zachowuje

się nieprofesjonalnie. To rzeczywiście powinno być ocenione – stwierdził Suski. Według polityka ewentualne dymisje w kierownictwie policji należą do premiera.

Sporo kontrowersji wywołały ostre reakcje policji w czasie Marszu Niepodległości 11 listopada br., zwłaszcza w kontekście łagodnego traktowania przez policję agre-

sywnych grup podczas manifestacji organizowanych przez feministki ze Strajku Kobiet. W czasie marszu fotoreporter „Tygodnika Solidarność” Tomasz Gutry został trafiony przez policję z broni gładkolufowej. Trafił do szpitala. Teraz będzie domagał się odszkodowania. – Moi koledzy sugerują wysoką sumę. Nie będę podawał jaką – powiedział Gutry PAP, pytany, jakiej kwoty zażąda. Stwierdził tylko: „dużo, może to być nawet sześć zer”. Fotoreporter w wyniku postrzału w twarz doznał złamania kości policzkowych. Podczas operacji założono mu płytkę tytanową. Pocisk, który go ranił, miał długość 7 cm. Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy policji. Postrzelona miała zostać jeszcze jedna osoba.

Krzysztof Sobolewski, szef Komitetu Wykonawczego Prawa i Sprawiedliwości, zapowiedział na początku tygodnia, że decyzje w sprawie wyciągnięcia konsekwencji z zachowania obu stron podczas manifestacji mają zostać przedstawione w niedługim czasie. Nie podał jednak dokładnego terminu.

Kłamstwo TVN wyszło na jaw

MEDIA \ TVN sprostuje nieprawdziwe informacje zamieszczone w swoich artykułach nt. Ordo Iuris. Tak zdecydował Sąd Okręgowy w Warszawie. Chodzi o tekst z portalu TVN, w którym stwierdzono, że Ordo Iuris optował za zakazem antykoncepcji, rozwodów, edukacji seksualnej i czynności homoseksualnych. Redaktor naczelny stacji opłaci również koszty procesowe.

Prawnicy Ordo Iuris zgłosili sprawę do sądu dopiero po odmowie sprostowania przez TVN fałszywych informacji o instytucie. W artykule próbowano przekonać czytelników, że organizacja swoimi działaniami chce przeforsować zakazy prawne godzące w wolność wyboru.

„Prawnicy Ordo Iuris wskazywali, że w artykule znajdują się nieprawdziwe informacje, stawiające instytut w negatywnym świetle. Udowadniali, że Ordo Iuris nigdy nie postulował zakazu czy też delegalizacji rozwodów, a jedynie dąży do wzmocnienia instytucji małżeństwa, poprzez przygotowanie projektów rozwiązań legislacyjnych na ten temat” – pisze Ordo Iuris w komunikacie prasowym. Jak dodaje, nieprawdą jest też – jak podawał TVN – że instytut

forsował zakaz używania środków antykoncepcyjnych. Ordo Iuris w swoich działaniach wskazywał na prawomocność wolności sumienia lekarza. Wydał na ten temat analizę „Konstytucyjne prawo lekarza do odmowy wypisania recepty na środki antykoncepcyjne lub wczesnoporonne”. W sądzie prawnicy instytutu udowodniali również, że TVN napisał nieprawdę o jego działaniach w stosunku do osób homoseksualnych.

– Ordo Iuris nie postuluje wprowadzenia zakazu „praktyk homoseksualnych”. Instytut nie kwestionuje równych praw ludzi, w tym tych utożsamiających się z ruchem politycznym LGBT. Nieprawdziwy jest również zarzut domniemanego postulowania przez Ordo Iuris zakazu edukacji seksualnej. In-

stytut sprzeciwia się jedynie wulgarnemu modelowi edukacji seksualnej opartemu na standardach WHO – podkreślali eksperci instytutu.

Sąd przyznał Ordo Iuris rację. Odrzucił argumentację TVN, w której zapewniano, że niepochlebny artykuł był tylko opinią jego autora. Prawnicy instytutu nie kryją zadowolenia z rozstrzygnięcia sądu. Jak podkreśla cytowany w komunikacie adwokat Filip Wołoszczak z Centrum Interwencji Procesowej Ordo Iuris, „każda nieprawdza czy nieścisła informacja opublikowana w mediach o zasięgu ogólnopolskim zawsze uderza w renomę i dobre imię, dlatego powinna być niezwłocznie prostowana, jak w tym przypadku”.

.....
Maria Kobylńska

Będzie nowa piątka

POLITYKA \ Jan Krzysztof Ardanowski i Lech Kołakowski rozmawiali z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim. W trakcie spotkania prezes PiS bronił „piątki dla zwierząt”, a według byłego ministra rolnictwa miał powiedzieć, że wprowadzenie zakazu uboju rytualnego jest jego marzeniem, a on sam rozważa przejście na emeryturę. PiS przygotowuje nową wersję ustawy.

Swoją rozmowę z Jarosławem Kaczyńskim szczegółowo zreferował Jan Krzysztof Ardanowski na antenie należącej do przemysłu futrzarskiego telewizji internetowej Swiatrolnika.info. – Stwierdził, że marzeniem jego życia, człowieka już starszego, który rozważa udanie się na polityczną emeryturę, marzeniem jego życia jest to, by wprowadzić zakaz uboju zwierząt bez ogłuszenia i wyeliminować hodowlę zwierząt futerkowych – mówił były minister rolnictwa. Ardanowski przedstawiał prezesa partii jako osobę słabo poinformowaną, która mało wie o sytuacji wsi. Jednocześnie jego zdaniem od informacji mają go odcinać Radosław Fogiel i Michał Moskal, którzy systematycznie blo-

kowali spotkania prezesa z posłami.

Tymczasem Prawo i Sprawiedliwość zapowiada, że nie wycofuje się z „piątki dla zwierząt”. – Są prace nad projektem nowej ustawy, są kontynuowane też w ramach konsultacji z tymi osobami, które miały inne zdanie co do poprzedniego projektu. Wsluchujemy się w głosy tych, którzy niekoniecznie zgadzali się z poprzednią propozycją „piątki dla zwierząt” i wyciągamy wnioski – stwierdził w radiowej Trójce Krzysztof Sobolewski, szef Komitetu Wykonawczego PiS. Na razie nie znamy szczegółów, wiemy jednak, że futrzarstwa w Polsce będą bronić Jan Krzysztof Ardanowski i Lech Kołakowski.

.....
(jal)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



fot. Wikipedia/d

MASOWE REPRESJE NA BIAŁORUSI

PROTESTY \ Centrum Praw Człowieka Wiasna poinformowało o tym, że w listopadzie na Białorusi w ramach postępowań administracyjnych za udział w akcjach protestacyjnych aresztowano już ponad 1300 osób.

USA \ Część demokratów domaga się Nowego Zielonego Ładu

Skrajna lewica naciska na Bidena

Kongresman Alexandra Ocasio-Cortez (AOC) i inni przedstawiciele skrajnej lewicy zaczęli domagać się od Joeego Bidena, by ten wprowadził ich radykalną ustawę klimatyczną. Na to nie ma jednak zbyt wielkich szans – nawet część demokratów jest jej przeciwna.

Wiktor Młynarz

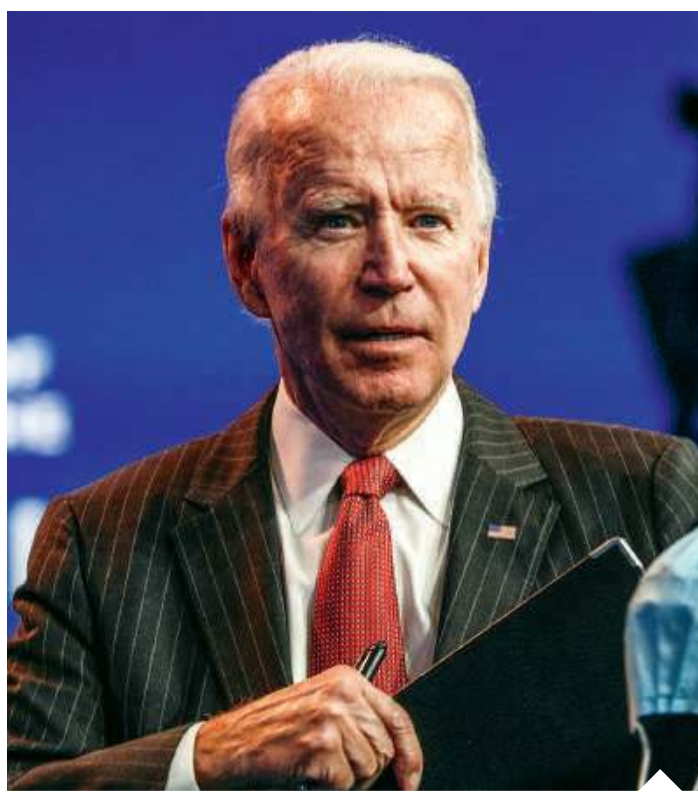
Nowy Zielony Ład (GND) to promowany przez skrajną lewicę pakiet ustaw, którego celem jest walka z globalnym ociepleniem i „nierównościami ekonomicznymi”. Rezolucja w jego sprawie została złożona przez AOC w Izbie Reprezentantów, a w Senacie próbował ją złożyć senator Ed Markey.

W czwartek AOC zorganizowała konferencję prasową przed budynkiem Komitetu Narodowego Demokratów. Udział w niej wzięli także inni skrajnie lewicowi kongresmeni, senator Markey i przedstawiciele organizacji ekologicznych. Wspólnie zażądali, aby Biden pomógł im wprowadzić ten projekt w życie. AOC zwróciła uwagę, że GND jest popierany przez wielu sympatyków lewicy, i zasugerowała, że jeśli

Biden ich zignoruje, to straci ich głosy. – Jesteśmy tu dzisiaj wszyscy z powodu tego poparcia – stwierdzono. – Ostatecznie głosują ludzie, a nie dolary.

Szanse na to, aby GND faktycznie wszedł w życie, są jednak małe. Ekspertki podkreślają, że jeśli chodzi o zapisy dotyczące np. odnawialnej energii czy eliminacji pojazdów spalinowych, to po prostu nie da się ich wprowadzić w życie w odpowiednim czasie. Ekonomistki ostrzegają, że GND rozwali do końca amerykańską gospodarkę, która i tak przeżywa wywołany pandemią kryzys. Co ciekawe, GND jest też krytykowany przez część skrajnej lewicy. Jej zdaniem prawdziwym powodem globalnego ocieplenia jest kapitalizm i tylko socjalistyczna rewolucja może tu pomóc.

W trakcie kampanii wyborczej Biden przedstawił własny, znacznie mniej radykal-



W trakcie kampanii wyborczej Biden przedstawił własny plan walki z globalnym ociepleniem. Potrzebując głosów skrajnej lewicy, nie krytykował jednak założeń GND

fot. TOM BRENNER / Reuters/Forum

ny plan walki z globalnym ociepleniem. Potrzebując głosów skrajnej lewicy, nie krytykował jednak założeń GND. W praktyce jednak, jeśli demokraci nie zdobędą większości w Senacie – a to wydaje się mało prawdopodobne – to będzie mógł co najwyżej powrócić do tego, co było za Obamą.

Taka sytuacja może sprawić, że istniejący od 2016 r. konflikt między partyjnym establishmentem a radykalną lewicą zaostrzy się jeszcze bardziej. Jej przedstawiciele już od jakiegoś czasu żądają, aby Biden odpłacił im się za poparcie nie tylko stołkami, lecz także wprowadzaniem ich pomysłów w życie. Jeżeli tego nie zrobi – a nie pozwolą mu na to nie tylko republikanie, ale także umiarkowani demokraci, jak np. senator Manchin – to radykałowie poczują się zdradzeni i konflikt jeszcze bardziej się zaogni.

Lewicowa doktryna jedną nogą w szkole

MADRYT \ Hańba! Indoktrynacja! – krzyčeli posłowie hiszpańskiej opozycji, po tym jak izba niższa parlamentu przyjęła ustawę o reformie oświaty. Przepisy dopuszczają m.in. edukację seksualną 6-latków, ograniczają rolę oficjalnego języka hiszpańskiego oraz umniejszają istotę zajęć z religii.

W czwartek 177 posłów 350-mandatowego Kongresu Deputowanych przegłosowało przyjęcie ustawy o reformie oświaty. Pakiet nazwany przez media „ustawą Celaa” został poparty przez parlamentarzystów partii rządzącej Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) oraz jej koalicjanta, bloku Unidas Podemos. Za przyjęciem dokumentu opowiedziały się również ugrupowania separatystyczne z Katalonii i Kraju Basków oraz mniejsze ugrupowania lewicowe.

Po zakończeniu głosowania posłowie konserwatywnej partii Vox oraz centroprawicowej Partii Ludowej zamianifestowali swój sprzeciw, domagając się szkół wolnych od lewicowych ideologii. – Chcemy wolności! – krzyčeli deputowani, którzy zarzucają minister edukacji

Isabel Celai przede wszystkim ograniczenie wpływu rodziców na program nauki dzieci oraz demoralizację nieletnich. Przedstawiciele opozycji tłumaczą, że dokument wprowadza do szkół zajęcia z edukacji seksualnej już dla 6-latków, które będą się uczyć m.in. technik seksualnych i metod antykoncepcji. Przed głosowaniem organizacja pozarządowa Mas Plurales opublikowała petycję o wyłączenie spod głosowania ustawy Celai ze względu na ograniczenie podstawowych wolności. Petycję podpisało ponad 1,5 mln Hiszpanów przeciwstawiających się systemowej indoktrynacji najmłodszych.

Wśród ponad 20 nowych przepisów krytycy wyróżniają również ustępy dotyczące umniejszania roli oficjalnego języka Królestwa Hiszpanii w ogólnokrajowym

systemie edukacji oraz serię zmian o charakterze społeczno-moralnym. Jeśli ustawa wejdzie w życie, władze poszczególnych wspólnot autonomicznych będą mogły modyfikować formę nauki i odejść od nauczania w języku hiszpańskim na rzecz lekcji w oficjalnym języku danego regionu. Dodatkowo rząd zrezygnował z włączania do średniej ocen stopnia z religii i promuje równość płci poprzez zachowanie parytetów w wyborze ścieżki kariery. Ustawodawcy dążą do tego, aby do klas o profilach dotychczas popularnych wśród chłopców trafiało więcej uczennic, a jednocześnie więcej chłopców decydowało się na klasy o profilach humanistycznym i lingwistycznym.

Joanna Kowalkowska

Urząd Gaucka kończy działalność

NIEMCY \ Akta policji politycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej trafiają do Archiwum Federalnego. W ten sposób po 31 latach od upadku muru berlińskiego kończy działalność Urząd ds. Akt Stasi (StUB), znany powszechnie jako Urząd Gaucka.

Komisarz ds. dokumentów Stasi Roland Jahn ocenił, że w ten sposób kolekcja Archiwum Dokumentów Stasi została na stałe zabezpieczona jako część „Pamięci Narodu” w archiwach federalnych.

Licząca w 1989 r. ok. 91 tys. funkcjonariuszy i ok. 173 tys. konfidentów Stasi została rozwiązana w listopadzie 1989 r. – po upadku muru berlińskiego.

Akta Stasi będą dalej przechowywane i udostępniane w pięciu z 12 dotychczasowych placówek StUB, a na terenie dawnej centrali Stasi w Berlinie-Lichtenbergu wciąż otwarte będzie centrum badań i pamięci o systemie politycznym byłej NRD, a także ośrodek zajmujący się restaurowaniem i cyfryzacją akt.

Roland Jahn zaznaczył także, że przegłosowana ustawa gwarantuje możliwość

wykorzystania dokumentów Stasi w przyszłości i to, że dostęp do dokumentów zostanie nadal zachowany.

Ich zbiór jest ogromny, gdyż sama kartoteka dotyczy ok. 6 mln osób, to 185 km bieżących dokumentów, ponad milion kaset wideo, a także 200 tys. taśm dźwiękowych.

Historycy są zgodni, że powstanie Urzędu ds. Akt Stasi jest jednym z największych osiągnięć w procesie demokratyzacji byłej NRD, dzięki czemu przeprowadzono lustrację, a ofiary mogły sprawdzić, kim byli ci, którzy na nich donosili.

Pierwszym szefem urzędu zarządzającego aktami był ewangelicki pastor z Meklemburgii Joachim Gauck, który pełnił tę funkcję przez 10 lat, a następnie w latach 2012–2017 był prezydentem RFN.

..... (pp)

AZEROWIE WRACAJĄ DO AĞDAM

KAUKAZ \ Wojska azerskie weszły do okręgu Ağdam. Jest to jeden z trzech rejonów, które Armenia ma przekazać Azerbejdżanowi w ramach porozumienia kończącego wojnę o Górski Karabach.



fot. Wikipeda/d

ZAMROŻENIE PODWYŻEK DLA CZESKICH POLITYKÓW

PRAGA \ Izba poselska czeskiego parlamentu w piątek przyjęła zmiany, które zamrażają na rok 2021 wynagrodzenia m.in. prezydenta, premiera, parlamentarzystów, ministrów i sędziów.

ROSJA \ Afera szpiegowska

Surowa kara za ujawnienie wojskowych danych

Sąd w Briańsku skazał na 13 lat kolonii karnej Rosjanina, który próbował sprzedać amerykańskim służbom specjalnym dane na temat uzbrojenia używanego przez rosyjską Flotę Północną oraz plany zbrojeniowe tamtejszych sił morskich.

Konrad Wysocki

Zarówno o wyroku sądu, jak i o szczegółach śledztwa poinformowała rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB). Skazany to Jurij Jeszczenko. Mężczyzna był zatrudniony w jednej z instytucji zajmujących się serwisem systemów radioelektronicznych rozmieszczonych na okrętach Floty Północnej Federacji Rosyjskiej. Siedziba fir-



Jurij Jeszczenko został schwytany przez rosyjskie służby latem ub.r. Do zatrzymania miało dojść, kiedy mężczyzna przekazywał tajne dane | fot. Russian Federal Security Service / TASS/Forum

my znajduje się w Siewieromorsku, gdzie mieści się też jedna z morskich baz rosyjskiej armii. Jak głosi komunikat FSB, mężczyzna postanowił sprzedać stronie amerykańskiej informacje o planowanych pracach rosyjskiego przemysłu obronnego. W latach 2015–2017 zajmował się kopiowaniem

dokumentów, a na początku 2019 r. miał kontaktować się z CIA. Został schwytany przez rosyjskie służby latem ub.r. Do zatrzymania miało dojść na gorącym uczynku, kiedy Jeszczenko przekazywał tajne dane. Proces odbywał się w Briańsku, blisko granicy rosyjsko-ukraińskiej, stąd też sprawą zajął

się tamtejszy sąd. W toku śledztwa mężczyzna przyznał się do winy. Ostatecznie sąd w Briańsku skazał go na 13 lat kolonii karnej o zastraszonym rygorze.

Oskarżenia o szpiegostwo i ujawnianie wrażliwych danych na temat uzbrojenia pojawiają się na linii Stany Zjednoczone–Rosja nie-

mal cały czas. W sierpniu br. głośnym echem odbiła się sprawa emerytowanego żołnierza sił specjalnych USA, który spiskował z rosyjskimi służbami i przekazywał im informacje na temat obrony narodowej Stanów Zjednoczonych. Departament Sprawiedliwości ujawnił, że proceder trwał aż 15 lat, a emerytowany wojskowy regularnie pojawiał się w Rosji i przekazywał poufne dane.

Warto przypomnieć, że w Rosji od kilku lat przebywa Edward Snowden, były współpracownik amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (NSA). W 2013 r. Snowden, zatrudniony w firmie konsultingowej współpracującej z NSA, ujawnił informacje o prowadzonej przez agencję masowej inwigilacji, obejmującej m.in. rozmowy telefoniczne kilkudziesięciu światowych przywódców. Oskarżony w USA o szpiegostwo, uzyskał azyl polityczny i zezwolenie na pobyt w Rosji. Ostatnio ogłosił, że wraz z żoną Lindsay będzie starał się o rosyjskie obywatelstwo. Kobieta jest w ciąży, a termin porodu wyznaczono na koniec grudnia. Ze względu na kraj urodzenia dziecko będzie posiadało obywatelstwo Rosji.

Francja chce ograniczyć prawa dziennikarzy

CENZURA \ Procedowane przez francuski parlament nowe prawo jest zagrożeniem dla wolności wykonywania zawodu dziennikarskiego. Rozwiązania uniemożliwić mają m.in. dziennikarzom obywatelskim relacjonowanie protestów oraz nagrywanie policjantów podczas ich służby.

Podczas śródownej konferencji prasowej minister spraw wewnętrznych Francji Gérald Darmanin zapowiedział zmiany mające ograniczyć możliwość relacjonowania przez media protestów.

Chodzi o procedowany przez francuski parlament pakiet o bezpieczeństwie globalnym, który ma wprowadzić rozwiązania mające zapewnić policjantom więcej bezpieczeństwa. Wśród nich są dwa fragmenty budzące największe kontrowersje.

Jeden z nich dotyczy zakazu filmowania policjantów podczas wykonywania ich obowiązków. Za sprawą tego rozwiązania nikt nie będzie mógł nagrywać policjanta, który na przykład dokonuje zatrzymania. Ma to być wprowadzone w trosce

o bezpieczeństwo funkcjonariuszy policji, których wizerunek mógłby zostać opublikowany w sieci i narazić ich na niebezpieczeństwo. Za złamanie tego przepisu ma grozić kara do roku pozbawienia wolności i grzywna do 45 tys. euro.

Druga kwestia dotyczy zakazu rejestrowania dźwięku i obrazu na demonstracjach, manifestacjach i innych wydarzeniach o charakterze masowym przez osoby do tego nieuprawnione. W takiej sytuacji, jeśli osoba nie dysponuje legitymacją dziennikarską, nie będzie miała prawa uwieczniania wydarzeń.

Związki francuskich dziennikarzy stwierdziły, że propozycje te mogą dać zielone światło policji do powstrzymywania pracowników mediów od wykonywania ich pracy. Utrudni to również

dokumentację możliwych nadużyć ze strony sił porządkowych.

W podobnym tonie wypowiedziała się Rada Praw Człowieka ONZ, która wyraziła zaniepokojenie tym, że ustawa ta będzie mogła zniechęcać lub nawet karać osoby chcące uwiecznić sytuację, w której służby porządkowe łamią prawa człowieka.

Przeciwnicy tych rozwiązań, uznając, że uderzają one w wolność mediów, zapowiedzieli na sobotę w Paryżu i kilku innych miastach demonstracje.

Jak już pisaliśmy w „Codziennej”, francuskie służby policyjne wielokrotnie były krytykowane za swoją brutalność m.in. wobec pracowników mediów relacjonujących protesty oraz manifestacje. Część agresywnych interwencji policyjnych m.in. podczas protestów żółtych kamizelek została uwieczniona na materiałach wideo, które później zostały opublikowane w sieci.

Paweł Kryszczak

Europa epicentrum koronawirusa

PANDEMIA \ W kolejnych krajach odnotowano rekordowe wzrosty zakażeń na koronawirusem. COVID-19 spowodował w tym tygodniu śmierć m.in. patriarchy Serbii Ireneusza.

Do tej pory w Europie zainfekowanych zostało ponad 15 mln osób, zmarło zaś niemal 355 tys. Stary Kontynent odpowiada za 28 proc. globalnych przypadków SARS-CoV-2 oraz 26 proc. zgonów – informują przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia.

Na COVID-19 w piątek zmarł zwierzchnik Serbskiego Kościoła Prawosławnego. 90-letni patriarcha Ireneusz był od 4 listopada hospitalizowany ze względu na zarażenie się koronawirusem. Wybory nowego patriarchy Serbii mają się odbyć w ciągu trzech miesięcy. W samej zaś Serbii do tej pory zainfekowanych SARS-CoV-2 zostało 100 tys., a zmarło 1100 osób.

Federacja Rosyjska odnotowała w piątek niespotykaną do tej pory w tym kraju liczbę osób zainfekowanych. Do-

bowia liczba nowych zarażo-

nych to 24 318, zgonów zaś – 461 osób. Rekordową liczbę nowych przypadków zachorowania na COVID-19 zanotowano również w Niemczech. Według danych berlińskiego Instytutu im. Roberta Kocha (RKI) w ciągu jednego dnia zarejestrowano aż 23 648 nowych przypadków zakażenia koronawirusem i 260 zgonów.

Sytuacja epidemiologiczna źle wygląda również w Ameryce Północnej. W Stanach Zjednoczonych w ciągu 24 godzin zarejestrowano ponad 170 tys. przypadków koronawirusa oraz 1848 przypadków śmiertelnych – oznajmili przedstawiciele amerykańskiego Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa. Do tej pory w USA koronawirusem zaraziło się 11 mln osób, a 252 tys. zmarło.

(pk)

KLIMAT \ Podróże między Brukselą a Strasburgiem to dodatkowa emisja CO₂ i koszty

Hipokryzja unijnych biurokratów

Unijna komisja ochrony środowiska naturalnego proponuje zwiększyć limit redukcji emisji CO₂ do 2030 r. już nie o 40, ale o 60 proc. w porównaniu z 1990 r. Tymczasem podróże unijnych biurokratów między Brukselą a Strasburgiem powodują nie tylko nadmierną emisję CO₂, lecz także koszty sięgające 120 mln euro rocznie.

Mariusz Andrzej Urbanke

Do tej pory obowiązujący limit 40 proc. redukcji emisji dwutlenku węgla do 2030 r. wydaje się dla unijnych Zielonych zbyt mały, choć jest on według ekspertów bardzo trudny do wykonania, zwłaszcza dla gospodarek uzależnionych od węgla. – To katastrofa. Przy takim scenariuszu 60–70 proc. naszych elektrowni i kopalń nie ma żadnych szans – twierdzi górnicza Solidarność.

Ostrzegali w tej sprawie także polscy europosłowie, alarmując, że takie rozwiązania oznaczają ogromne kłopoty nie tylko dla naszej gospodarki, lecz także wielu innych w Europie. Niestety,

nic to nie daje. Unijna biurokracja nie podejmuje żadnych kroków, by we własnym zakresie dbać o środowisko.

Od dłuższego czasu eksperci od ekozarządzania zalecają, aby Parlament Europejski zrezygnował z naprzemiennych posiedzeń w Brukseli i Strasburgu, ponieważ comiesięczne przeprowadzki szkodzą środowisku. – Francja, która jest w awangardzie Zielonego Ładu, nawet nie chce o tym słyszeć – zaznacza Izabela Kloc, europoseł PiS.

– Niedawno opublikowano raport na temat śladu węglowego, jaki zostawia sam Parlament Europejski. Okazuje się, że ciągle wędrowki między Brukselą a Strasburgiem powodują nadmierną emisję



Unijna biurokracja nie podejmuje żadnych kroków, by we własnym zakresie dbać o środowisko | fot. Wikipedia/d

gazów cieplarnianych. Stąd zalecenia, aby europarlament debatował w jednym miejscu – dodaje Kloc. Jej zdaniem koronawirus udowodnił, że jest to możliwe.

– Z powodu ograniczeń pandemicznych i ogłoszenia Strasburga czerwoną strefą ostatnie stacjonarne sesje PE odbywały się tylko w Brukseli. Większość deputowanych zaakceptowała takie

rozwiązanie. Przed koronawirusem wielotysięczna armia europarlamentarzystów, asystentów, urzędników, lobbystów, służb pomocniczych i dziennikarzy każdego miesiąca samolotami i samochodami przemieszczała się między Belgią a Francją – wylicza Kloc.

– Ten bizantyjski styl uprawiania polityki jest przede wszystkim kosztowny. Jak

obliczono, te wędrowki kosztują europejskich podatników ok. 120 mln euro rocznie – dodaje europosłanka. Sprzeciw Francji jest jednak zbyt silny, bo zarabia ona sporo na PE. – Trzeba uważnie przyglądać się tej sytuacji, bo jest ona idealnym papierkiem lakmusowym na szczerą intencję unijnych liderów – twierdzi Kloc.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Już w najbliższy czwartek 26 listopada w „Gazecie Polskiej Codziennie”
bezpłatny dodatek



#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:

→ **Transformacja energetyczna**
nie oznacza zwolnień w górnictwie→ **W Polsce rosną nakłady na B+R**, choć do liderów innowacyjności jeszcze nam daleko→ **Ponad stuletnie polskie przedsiębiorstwo powraca**
z nowym inwestorem→ **Nasz eksport żywności** bije rekordy

STATYSTYKA \ Główny Urząd Statystyczny podał w piątek, że produkcja przemysłowa w październiku wzrosła o 1,0 proc., licząc rok do roku, a w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła o 3,2 proc. Wzrost odnotowano w 19 spośród 34 działów. – Polski przemysł nie wykazuje żadnych oznak słabości, a październik był bardzo owocnym miesiącem – oceniają dane GUS eksperci Banku Pekao.

KRYZYS \ Polska wciąż przeciwna łączeniu finansów z praworządnością

Brak zgody w sprawie budżetu UE

Premier Mateusz Morawiecki podtrzymał negatywne stanowisko Polski w sprawie warunkowości dostępu do unijnego budżetu na czwartkowym wideoszczytzie UE. Polskę i Węgry poparł w tej sprawie premier Słowenii. – Zastosowanie pozatraktatowego instrumentu będzie oznaczało koniec Unii Europejskiej – powiedział.

Jan Kamieniecki

W czwartek wieczorem odbył się szczyt szefów państw i rządów UE w formie wideokonferencji, na którym Polskę reprezentował premier Mateusz Morawiecki. W części spotkania poświęconej kryzysowi związanemu z unijnym budżetem i Funduszem Odbudowy głos zabrali kanclerz Angela Merkel, reprezentująca sprawujące obecnie w UE prezydencję Niemcy, a także szefowie rządów Węgier, Polski i Słowenii.

Premierzy Viktor Orban i Mateusz Morawiecki, którzy już wcześniej zapowiedzieli, że zgłoszą weto wo-

bec propozycji powiązania wypłat z unijnego budżetu z tzw. praworządnością, potwierdzili swoje stanowisko w tej sprawie, oświadczając, że nie zgadzają się na przyjęcie pakietu finansowego o wartości 1,8 bln euro w zaproponowanym kształcie.

– Premier Morawiecki podtrzymał negatywne stanowisko Polski w zakresie wprowadzania arbitralnych i nieobiektywnych kryteriów warunkujących wydatkowanie środków budżetowych. Wskazał, że proponowane przepisy są niezgodne z traktatami unijnymi oraz konkluzjami Rady Europejskiej z lipca – powiedział po wideokonferencji rzecznik rządu Piotr Müller.



Janez Jansa, premier Słowenii: Zastosowanie pozatraktatowego instrumentu będzie oznaczało koniec Unii Europejskiej | fot. Wikipedia/d

Janez Jansa, premier Słowenii, który nie zgłosił sprzeciwu wobec kontrowersyjnego projektu dotyczącego połą-

czenia finansów UE z praworządnością, ale wspiera Polskę i Węgry, zaapelował o przestrzeganie ustaleń szczytu

z lipca. Zaznaczył, że zastosowanie pozatraktatowego instrumentu będzie oznaczało, że o tym, czy praworządność jest przestrzegana, będzie decydowała większość w Radzie Europejskiej, czyli większość polityczna. – To oznacza koniec Unii Europejskiej – podkreślił.

Węgierski premier Viktor Orban powiedział w piątek w Radiu Kossuth, że aby zażegnać kryzys, trzeba wrócić do rozmów. – Trzeba kontynuować negocjacje i na koniec się porozumiemy. Węgry będą jednak bronić swoich interesów – stwierdził. Orban dodał, że obecny impas można rozwiązać na kilka sposobów, ale decydujące mają być aspekty prawne, a nie większość polityczna.

– Mamy bardzo poważny problem, z którym musimy się uporać. Będziemy ciężko nad tym pracować. Musimy kontynuować rozmowy z Węgrami i Polską – oświadczyła kanclerz Merkel.

(PAP)

Wykorzystajmy potencjał aptek i farmaceutów

RYNEK APTECZNY \ W sytuacji kryzysu wywołanego pandemią wszelkie działania powinny być nakierowane na zwiększenie efektywności systemu ochrony zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem rynku aptecznego – uważają eksperci Warsaw Enterprise Institute (WEI).

W Polsce działa obecnie 12 312 aptek ogólnodostępnych (według stanu na wrzesień br.), czyli o 1253 mniej niż w czerwcu 2017 r., gdy w życie weszła tzw. ustawa „Apteka dla aptekarza”. 43 proc. aptek działa w ramach sieci. W przeważającej większości są to małe i średnie firmy rodzinne z polskim kapitałem. Do sieci z udziałem kapitału zagranicznego należy tylko 6,7 proc. ogólnej liczby aptek w kraju. Zaledwie 16 proc. aptek to placówki prowadzone przez indywidualnych aptekarzy, niepowiązane żadnymi umowami partnerskimi.

Jak podkreślono w najnowszym raporcie WEI, otoczenie ekonomiczne i regulacyjne na rynku aptecznym jest bardzo konkurencyjne, co wymaga od właścicieli

ciągłego rozwijania biznesu poprzez budowanie synergii i rozbudowę sieci dla lepszego wykorzystania zasobów finansowych i osobowych. Dlatego eksperci przestrzegają przed ograniczaniem konkurencyjności rynku aptecznego, zwłaszcza w stanie zagrożenia.

– Na co dzień widzimy, jak w dobie pandemii sprawdzają się poszczególne placówki medyczne, gorące linie i jak ciężko jest dostać się do lekarzy rodzinnych czy specjalistów. Pierwszym przystankiem dla pacjentów poszukujących rady i jak na razie niezawodnym pozostają apteki – twierdzi Tomasz Wróblewski, prezes Warsaw Enterprise Institute.

– Jedną z kluczowych konkluzji raportu jest fakt, że w obliczu stanu epidemii ła-

twiej dostrzec niewykorzystany potencjał aptek i farmaceutów w opiece nad pacjentem. Należy go więc wykorzystać jako istotny zasób mogący wpłynąć na poprawę opieki na pacjentami – podkreśla Marcin Piskorski, prezes zarządu Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET.

Autorzy raportu wskazują trzy możliwe rynkowe scenariusze: realistyczny, rynku zamkniętego i otwartego. Dwa pierwsze zakładają dalsze ograniczenia rynkowe, w tym radykalne założenie, w którego wyniku dochodzi do likwidacji aptek sieciowych i pozostawienia jedynie aptek indywidualnych. Trzeci zakłada zniesienie antyrynkowych obostrzeń, ułatwienie drogi do otwierania nowych placówek. W tym scenariuszu liczba aptek wraca do poziomu z 2017 r. i naturalnego nasycenia, uwzględniającego wielkość rynku, liczbę recept i farmaceutów.

(ar)

Otwarcie galerii możliwe dopiero 30 listopada

HANDEL \ Galerie handlowe i sklepy meblowe mogą zostać ponownie otwarte 30 listopada – wynika z nieoficjalnych informacji. Będzie obowiązywał limit jednej osoby na 15 mkw. oraz ścisłe zasady bezpieczeństwa sanitarnego.

Jak podał portal WP.pl, po 29 listopada rząd planuje otworzyć ponownie galerie handlowe, w tym także sklepy RTV i AGD oraz salony meblowe. Wspomniane placówki pozostają zamknięte od 7 listopada, po tym jak nastąpił gwałtowny wzrost zakażeń COVID-19.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że w galeriach handlowych będzie obowiązywał limit jednej osoby na 15 mkw. Zakupy będą możliwe przy zachowaniu ścisłych zasad bezpieczeństwa sanitarnego, takich jak odstęp minimum 1,5 m, zasłanianie nosa i ust oraz stosowanie środków dezynfekcyjnych.

Polska Rada Centrów Handlowych od kilku dni apelowała o otwarcie galerii. – Kluczowe dla branży i gospodarki jest przywrócenie pełnej działalności galerii najpóźniej od 30 listopada br. Ograniczenie handlu w czwartym kwartale, który jest najważ-

niejszym dla branży będzie ogromnym ciosem mogącym doprowadzić do likwidacji tysięcy miejsc pracy i bankructw wielu firm – podkreślała PRCH.

Otwarcie galerii handlowych popierał NSZZ „Solidarność”. – W pełni rozumiemy dramatyczną sytuację, w której znalazły się sklepy działające w galeriach handlowych. W odróżnieniu od sieci sklepów wielkopowierzchniowych i dyskontów, są to głównie polskie firmy. Dzisiaj wielu z nich grozi upadłość, a dziesiątkom tysięcy pracowników utrata zatrudnienia. Dlatego postanowiliśmy przyłączyć się do apelu przedsiębiorców – powiedział szef handlowej Solidarności Alfred Bujara.

W chwili zamknięcia tego numeru „Codziennej” oficjalna decyzja w sprawie galerii nie zapadła.

(jak, PAP)



fot. Wikipedia/d

EMIRATY ARABSKIE ROZWAŻAJĄ WYCOFANIE SIĘ Z OPEC+

ROPA \ Zjednoczone Emiraty Arabskie rozważają wycofanie się z porozumienia naftowego OPEC+, które ma stabilizować sytuację na rynku ropy – twierdzą źródła agencji Bloomberg. ZEA są w konflikcie z liderem porozumienia, Arabią Saudyjską. Nie są zadowolone z przydzielonych kwot limitów.

KOPALNIE \ Dobre wieści dla górników, spółki poprawiają swoje wyniki

Wypłata barbórki niezagrożona

Choć koronakryzys i polityka klimatyczna UE mocno uderzają w polskie górnictwo, to wypłata tegorocznej barbórki nie jest zagrożona. – Pieniądze mają się pojawić na kontach pracowników w terminie, czyli do 4 grudnia – potwierdzają przedstawiciele PGG. W innych spółkach górniczych też nie ma problemu z wypłatami.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak poinformował Tomasz Głogowski, rzecznik PGG, wypłata barbórkowa ma wysokość podobną do miesięcznej pensji. PGG w ostatnich latach wydawała na ten cel w sumie ok. 300 mln zł. Przedstawiciele branży górniczej podkreślają, że nagroda z okazji Dnia Górnika, popularnie zwana barbórką, nie jest dodatkową wypłatą, ale częścią górniczej pensji. Gwarantują to zapisy w Kartach Górnika.

Również w innych spółkach górniczych nie ma problemu z wypłatami. Zwłaszcza że poprawiają one wyniki. Jak poinformował wiceprezes Tauronu Polska Energia

ds. finansów Marek Wadowski, w ciągu 9 miesięcy br. kopalnie Tauronu Wydobyć wyprodukowały 3,59 mln t węgla, czyli o 22 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2019 r. To świetny wynik w obliczu kryzysu.

W ciągu 9 miesięcy kopalnie Tauronu (ZG Sobieski, ZG Janina i ZG Brzeszcze) osiągnęły przychody ze sprzedaży na poziomie 789 mln zł, co oznacza, że tegoroczne wyniki były znacznie lepsze niż w analogicznym okresie minionego roku – wtedy przychody ze sprzedaży wyniosły 733 mln zł.

– Warto też zwrócić uwagę, że pozyskałszy dodatkowe finansowanie z tarczy antykryzysowej w wysokości 47 mln zł, co rów-



Pieniądze z okazji barbórki trafią na konta górników z PGG do 4 grudnia | fot. Andrzej Grygiel/PAP

niez ma istotne znaczenie dla wyniku – powiedział Wadowski. – Ważne jest, że w tym kwartale zwiększyliśmy wolumen sprzedanego węgla dla odbiorców poza energetyką. Może nie jest to jakiś duży wzrost, niemniej jednak z uwagi na cenę, którą tam osiągamy, miało to istotny wpływ na wynik – dodał.

Bardzo dobrze radzi sobie też Jastrzębska Spółka Węglowa SA. Jej kurs na Giełdzie Papierów Wartościowych zyskuje. To wynik również tego, że spółka otrzymała finansowe wsparcie. W ramach programu rządowego Tarcza Finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla Dużych Firm udzielono JSW pożyczki płynno-

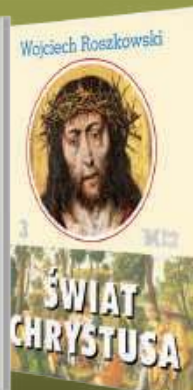
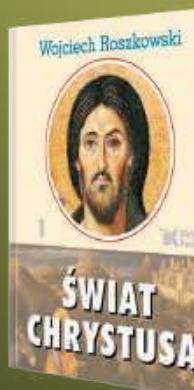
ściowej w kwocie 1 mld zł. Wypłata pożyczki ma nastąpić nie później niż do końca 2020 r., a ostateczny okres na spłatę zobowiązań przypada na 30 września 2024 r.

Wczoraj JSW zaprezentowała swoje wyniki finansowe za trzeci kwartał br. Są one również optymistyczne w obliczu kryzysu dotyczącego górnictwo.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

POLECAMY

**ŚWIAT CHRYSTUSA
TOM 1, 2, 3**



Uwaga! przy zamówieniu 3 tomów Dzieje Chrystusa kalendarz ścienny na rok 2021 z Św. Janem Pawłem w prezencie.*

Świat Chrystusa to monumentalna trytomowa historia świata w okresie życia i działalności Jezusa Chrystusa. Obejmuje lata od 6 roku przed narodzeniem, aż do śmierci krzyżowej Jezusa z Nazaretu. Autor, wybitny historyk i znakomity pisarz, prof. Wojciech Roszkowski, pracował nad swoim dziełem prawie pół wieku.

Każdy tom jest w twardej oprawie, zawiera ok 432 strony. Gorąco polecamy.

*Oferta ważna do wyczerpania zapasów.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**

sklep@gazetapolska.pl / +48 722 111 655

**SKLEP
GAZETY
POLSKIEJ**

sklep.GazetaPolska.pl



**24 OPOWIEŚCI
ADWENTOWE.
CZEKAJĄC NA JEZUSA**

Ta piękna książka dla dzieci jest kolekcją 24 zupełnie wyjątkowych opowieści adwentowych i wigilijnych, które poniekąd pełnią funkcję kalendarza adwentowego. Codziennie w grudniu możemy wieczorkiem usiąść z naszymi pociechami i przeczytać im opowiadanie związane

z Bożym Narodzeniem i tym samym umilić czas oczekiwania na Wigilię. Historie są różne, zarówno te klasyczne, jak Pokłon Trzech Króli, Herod dowiadujący się o nadejściu Mesjasza czy oczywiście samo Boże Narodzenie, jak i bardziej zaskakujące, jak na przykład te o zupełnie niezwykłej pielęgniarce, o czwartym Mędrцу czy o Bożej niespodziance. Wszystkie opowieści prezentują morał osadzający się na dobroci i miłości.

PREZES UOKIK: PODCZAS WYPRZEDAŻY WARTO ZACHOWAĆ CZUJNOŚĆ

HANDEL \ Podczas zakupów na wyprzedażach klienci powinni zachować ostrożność, by nie stracić pieniędzy – radzi Tomasz Chróstny, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. – Powinniśmy uważać, jaki produkt kupujemy i od kogo, żeby nie trafić na nierzetelnego przedsiębiorcę czy oszusta – powiedział. Dodał, że UOKiK monitoruje ceny, i przypomniał firmom, że za stosowanie praktyk naruszających interesy konsumentów grożą kary.

ENERGIA \ Niemcy obawiają się, że Joe Biden nie ułatwi im gazowych interesów z Rosją

Słabnie wiara w uruchomienie Nord Streamu 2

Niemiecki parlament zablokował uchwalenie przepisów umożliwiających szybkie dokończenie projektu Nord Stream 2. Wstrzymano też inwestycję w gazociąg Eugal – lądową odnogę podbałtyckiej rury. Niemcy zdają sobie sprawę, że ewentualna zmiana na stanowisku prezydenta USA nie ułatwi im gazowych interesów z Rosją.

Paweł Woźniak

Jak poinformowała w tym tygodniu spółka Cascade, operator przesyłowy gazu w Niemczech, uruchomienie drugiego odcinka gazociągu Eugal – lądowej odnogi Nord Streamu 2, opóźni się o kilka miesięcy. – Eugal osiągnie pełną zdolność przesyłową do drugiego kwartału 2021 r. – poinformował operator. Pierwotnie planowano ukończenie magistrali najpóźniej do końca tego roku.

Jak podano, powodem przesunięcia terminu są opóźnienia w budowie nowej infrastruktury gazowej. Chodzi oczywiście o zatrzymanie budowy gazociągu Nord Stream 2, który miał dostarczać surowiec do lą-



Nord Stream 2 i rosyjsko-niemieckie interesy gazowe bez szans na szczęśliwe zakończenie | fot. mat. pras./d

dowej magistrali, by ta mogła rozprowadzać gaz na terytorium Niemiec. Według założeń pełna moc dwóch nitek gazociągu Eugal ma wynosić 55 mld m sześć, dokładnie tyle, ile mają wy-

nosić zdolności przesyłowe Nord Streamu 2.

To jednak nie koniec działań wstrzymujących rosyjsko-niemieckie interesy gazowe. Również w tym tygodniu eurosceptyczna partia Alter-

natywa dla Niemiec (niem. Alternative für Deutschland, AfD) przegrała głosowanie w Bundestagu nad uchwałą wzywającą niemiecki rząd federalny do jak najszybszego ukończenia Nord Streamu 2.

Nazywając podbałtycki gazociąg „gwarantem bezpieczeństwa Niemiec i Europy”, AfD wezwała władze w Berlinie do zastosowania wszelkich możliwych środków, aby wesprzeć rosyjsko-niemiecką inwestycję.

Zaproponowanego przez niemieckich narodowców pomysłu nie poparli jednak przedstawiciele innych parlamentarnych partii, dzięki czemu akt został odrzucony głosami 556 posłów. Ustawę poparło jedynie 83 reprezentantów AfD – partii, która nie kryje swoich prorosyjskich inklinacji.

Budowa podmorskiego gazociągu Nord Stream 2 została wstrzymana w grudniu 2019 r., po wprowadzeniu pierwszych sankcji na firmy w niej uczestniczące przez administrację prezydenta USA Donalda Trumpa. Jest niemal pewne, że ewentualna zmiana na stanowisku głowy państwa w Stanach Zjednoczonych nie wpłynie na stosunek tego kraju do podbałtyckiej rury. Michael Carpenter, doradca Joea Bidena ds. bezpieczeństwa, jest zwolennikiem mocnych i efektywnych sankcji wobec gospodarki Rosji i według jego zapewnień taką politykę przyjmie też Joe Biden.

Możliwy spadek zatrudnienia

ZATRUDNIENIE \ Październik był wciąż dobry dla rynku pracy, ale w listopadzie będzie już widać spadek zatrudnienia wskutek restrykcji związanych z drugą falą pandemii koronawirusa. Przedłużanie obecnego mini-lockdownu może skutkować falami upadłości i zwolnieniami grupowymi.

Naszym priorytetem jest utrzymanie możliwie największej liczby miejsc pracy oraz zabezpieczenie płynności finansowej firm, szczególnie tych z najbardziej potrzebujących branż – powiedział Jarosław Gowin, wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii. Na razie udało się rządowi utrzymać miejsca pracy, w październiku przeciętne zatrudnienie w przedsiębiorstwach, licząc rok do roku, spadło tylko o 1 proc. W poprzednim miesiącu ten spadek był nieco głębszy i wyniósł 1,2 proc.

– Działanie tarcz antykrzysowych, owszem, złagodziło spadek zatrudnienia, ale przed drugą falą rynek

pracy nie zdążył się jeszcze dobrze rozpędzić. Wyrazny wzrost liczby nowych zakażeń COVID-19 w październiku i idące za tym wprowadzane restrykcje związane np. z wyłączeniem funkcjonowania niektórych branż (np. fitness, rekreacja i kultura, gastronomia) przełożą się co najmniej na ponowne redukcje wymiaru etatu, a część osób zostanie po prostu zwolniona – podali analitycy Pekao SA.

Większość październikowych obostrzeń weszło w życie w drugiej części października, dlatego poważniejsze skutki dla rynku pracy zauważymy dopiero w listopadzie. Dane za październik w obecnie

dynamicznie zmieniającym się środowisku są już historyczne.

Ekonomiści z banku Credit Agricole także prognozują spadki zatrudnienia w najbliższych miesiącach. Zatrudnienie w październiku było nadal o 127,6 tys. niższe niż w lutym br., czyli w ostatnim miesiącu przed silnym wpływem pandemii na rynek pracy – podkreślili. W ich ocenie wskazuje to na wyraźne wyhamowanie poprawy sytuacji na rynku pracy, co jest spójne ze scenariuszem zakładającym jego powolny powrót do poziomu równowagi.

Jednocześnie wprowadzone w ostatnim czasie restrykcje administracyjne, mające na celu zahamowanie drugiej fali pandemii i towarzyszące im ponowne uruchomienie narzędzi wsparcia dla przedsiębiorstw w postaci świadczenia postojowego i ograniczania wymiaru czasu pracy, będą – zdaniem banku – w najbliższych miesiącach wywierać negatywny wpływ na zatrudnienie, prowadząc nawet do jego przejściowego spadku.

(lus, PAP)

Przekop mierzei zgodnie z planem

INWESTYCJE \ Prace przy budowie drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem – poinformował Urząd Morski w Gdyni.

Od strony Zatoki Gdańskiej pogłębiany jest obszar portu osłonowego. Kontynuowane są także prace przy falochronie wschodnim. Na budowę trafiły już pierwsze betonowe elementy prefabrykowane, które będą zabezpieczać falochrony przed falami.

Rozpoczęto też roboty żelbetowe na nasadzie falochronu

zachodniego. Mocno zaawansowane są również prace przy sztucznej wyspie. – Przekop Mierzei Wiślanej i budowa kanału żeglugowego zapewnią woj. warmińsko-mazurskiemu nowe szanse rozwojowe – ocenił minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

(jak, PAP)

KONDOLENCJE

Panu dr. lek. wet. Bogdanowi Konopce
Głównemu Lekarzowi Weterynarii

najszczerze wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa
Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
wraz z pracownikami

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej.

A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość.

Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym,
- samotnym mamom,
- w edukacji dla życia,
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

Szczegóły na stronie

www.prenumerata.swsmedia.pl



Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



FILM \ Współfinansowany przez PISF debiutancki film Christosa Nikou „Niepamięć” („Apples”) otrzymał specjalne wyróżnienie jury Denver Film Festival. Wcześniej ta polsko-grecka koprodukcja zdobyła nagrodę dla najlepszego filmu w kategorii New Waves na festiwalu w Sewilli i nagrodę za najlepszy scenariusz podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Chicago. Obraz jest greckim kandydatem do Oscara.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

KINO \ Filmowa jesień wypełniona festiwalami online

Do wyboru, do koloru

Jesień to czas naszpikowany różnorodnymi festiwalami filmowymi – od bardziej znanych po małe, lokalne. Wiele z tych imprez dotąd dostępnych było dla węższego grona kinomanów. W tym roku jest inaczej. Ze względu na pandemię kulturalne wydarzenia przeniesiono do sieci i tak pokazy z domowego fotela cieszą się ogromnym zainteresowaniem widzów z całego świata. Na które z nich warto zwrócić uwagę w najbliższym czasie?

Anna Krajewska

Powakacyjny maraton filmowy zwykle rozpoczynał się w połowie września od Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Tym razem tę imprezę przeniesiono na grudzień (8–12 XII). Pokazy filmowe dostępne będą jedynie dla akredytowanych wybrańców, ale bez ograniczeń będzie można oglądać konferencje prasowe online z udziałem twórców, a także uczestniczyć w niektórych wydarzeniach towarzyszących. Z kolei uroczystość wręczenia nagród zostanie pokazana na antenie TVP.

Wcześniej, bo już w sobotę 21 listopada poznamy laureatów 28. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „EnergaCamerimage”. Gala



fot. Pixabay/d

(dostępna bezpłatnie) rozpocznie się o godz. 17. – Będzie miała formułę podobną jak inauguracja. Planujemy transmisję na żywo i łącznie się z uczestnikami festiwalu – mówi Aleksandra Paprocka z Camerimage.

W ten weekend kończy się także 27. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Etiuda & Anima w Krakowie. W programie wydarzenia znalazły się trzy konkursy, a w nich aż 124 produkcje. Przygotowano też wiele cie-

kawych spotkań i warsztatów dla dorosłych i dla dzieci. Szczegóły na stronie EtiudaAndAnima.pl.

W poniedziałek 23 listopada rozpoczyna się 22. Przegląd Filmowy „Kino na granicy”. Widzowie zobaczą

online ok. 50 filmów: wśród nich retrospektywy i wiele nowych polskich, czeskich i słowackich filmów sezonu 2019/2020. Więcej informacji na stronie KinoNaGranicz.pl. Również w poniedziałek startuje 13. edycja Lubelskiego Festiwalu Filmowego. Dostęp do wszystkich tytułów festiwalowych oraz wydarzeń jest bezpłatny. Ponad połowa repertuaru (100 filmów) to polskie i europejskie premiery. Pełny program festiwalu jest dostępny na www.lff.lublin.pl.

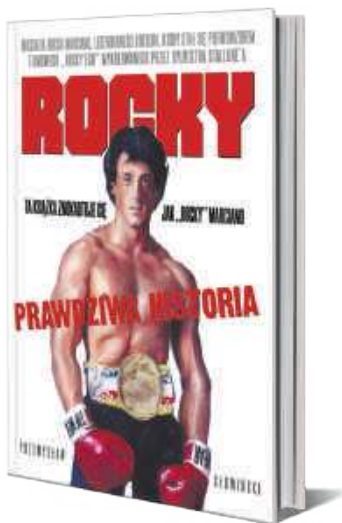
Kolejnym festiwalem rozpoczynającym się w najbliższy poniedziałek jest Grand OFF Najlepsze Niezależne Krótkie Filmy Świata. Do piątku można oglądać projekcje filmowe lub wziąć udział w ciekawych warsztatach. Szczegóły na www.grandoff.eu.

Ponadto wkrótce przed nami: Festiwal Filmowy Pięć Smaków (25.11–6.12), International Young Audience Film Festival Ale Kino! (29.11–6.12), 18. edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dokumentalnych i Polskich Filmów Krótkometrażowych Gdańsk Docfilm Festival (30.11–2.12) i 20. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Watch Docs (4–13.12).

Poznaj prawdziwego Rocky'ego

KSIĄŻKA \ Z zawodowego ringu zszedł niepokonany. Wygrał aż 49 walk z rzędu, z tego 88 proc. przed czasem, ustanawiając rekord do dziś niepokonyty przez żadnego boksera kategorii ciężkiej. Właśnie ukazała się beletryzowana biografia Rocky'ego Marciana.

To właśnie Rocky Marciano stał się pierwowzorem postaci filmowego Rocky'ego z Sylvestrem Stallone'em w roli głównej. „Syn emigrantów, jego prawdziwego nazwiska (Rocco Francis Marchegiano) nie mogli wymówić komentatorzy, zaczął więc występować pod pseudonimem Marciano. Ekspertci nie wróżyli mu wielkiej kariery bokserskiej. Uważali, że jest za stary (rozpoczynając karierę zawodową, miał już 24 lata), za niski (178 cm), za lekki (88 kg), z krótkim zasięgiem ramion (172 cm), dysponował tragicznie słabą techniką. Zajął się nim Charlie Goldman – odkrywca i wychowawca czterech zawodowych bokserskich mistrzów świata. Wykorzystał największy atut młodego Włocha: ponadprzeciętną odporność na ciosy i ból, dzięki której zy-



skał przydomek »The Rock« – Skała” – opisuje wydawca książki „Rocky. Biografia legendarnego boksera” autorstwa Przemysława Słowińskiego.

(AnKraj, mat.pras.)

Nie pograsz, ale posłuchasz

GRA \ Miłośnicy gier muszą cierpliwie poczekać trzy tygodnie na „Cyberpunka 2077”. Ten czas może im umilić epka z soundtrackiem, która właśnie pojawiła się w sieci.

Gra z Keanu Reevesem miała mieć swoją premierę już w kwietniu, ale ta data była kilkakrotnie przekładana. Wygląda jednak na to, że planowana na 10 grudnia premiera wreszcie się odbędzie. W czwartek CD Projekt RED opublikował specjalny odcinek „Night City Wire”, w którym pokazano kilka ujęć z gry, oraz zaprezentował nowy trailer. Nagrania robią wrażenie i podsycają emocje. Tymczasem na Spotify pokazała się epka zawierająca sześć utworów z produkcji. To kompozycje Marcina Przybyłowicza (znanego m.in. z muzyki do gry „Wiedźmin 3”), P.T. Adamczyka i Paula Leonarda-Morgana. Dobry przedsmak do płyt z muzyką, które zadebiutują kolejno 11 i 18 grudnia 2020 r.

(AnKraj)

Ostatnia droga Castellanos

POŻEGNANIE \ Pogrzeb Giovanny'ego Castellanos odbędzie się 26 listopada na cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie – podała Warszawska Opera Kameralna.

Pogrzeb rozpocznie się mszą w kościele pw. św. Ignacego Loyoli o godz. 14 (ul. Kazimierza Wóycickiego 14a). Giovanny Castellanos zmarł 1 listopada w wieku 40 lat. Urodził się w Kolumbii. Do Polski przyjechał pod koniec lat 90. W 2003 r. ukończył Wydział Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie. Wyreżyserował wiele spektakli teatralnych i performance'ów nie tylko w Polsce, lecz także za granicą – w USA, Niemczech, Hiszpanii. Jego sztuki można było zobaczyć na deskach teatrów w Łodzi, Warszawie, Elblągu czy Krakowie. Przez kilkanaście lat związany był z Teatrem Jaracza w Olsztynie. W 2019 r. wyreżyserował „Czarodziejski flet” Mozarta w Warszawskiej Operze Kameralnej.

(ak)

Grała razem z papieżem

POŻEGNANIE \ Pogrzeb Haliny Kwiatkowskiej odbędzie się 30 listopada o godz. 14.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie – poinformował Związek Artystów Scen Polskich.

Artystka zmarła w nocy 12 listopada. Miała 99 lat. „Śp. Halina Kwiatkowska, wspaniała krakowska aktorka, pedagog, pisarka i podróżniczka, zasłużony członek ZASP. Grała na scenach krakowskich – w Teatrze Rapsodycznym, w Teatrze im. Słowackiego i w Starym Teatrze, współpracując m.in. z Jerzym Jarockim i Konradem Swinarskim. Występowała w filmach m.in. Andrzeja Wajdy i Wojciecha Jerzego Hasa. Przez wiele lat była pedagogiem krakowskiej PWST. Odznaczona Złotym Medalem »Zasłużony Kulturze Gloria Artis« – czytamy we wpisie ZASP. Kwiatkowska była przyjaciółką Karola Wojtyły. W czasach młodości wspólnie występowali m.in. w „Ślubach pańskich” i „Balladynie”.

(AnKraj)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



fot. Twitter/d

WARTO OBEJRZEĆ

sobota i niedziela, godz. 16.00 | TVP1

SKOKI NARCIARSKIE

ZAWODY PUCHARU ŚWIATA W WIŚLE \ Od konkursu drużynowego w Wiśle rozpocznie się w sobotę kolejna edycja Pucharu Świata w skokach narciarskich. Dzień później zostaną przeprowadzone zmagania indywidualne. Będzie to 42. sezon rywalizacji o Kryształową Kulę.



PROGRAM TV

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 LISTOPADA 2020

15

SOBOTA / 21.11

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 M jak miłość (1542) - serial	07:40 Kosmiczny wykop (16) - serial	05:45 Telezakupy TV Okazje	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	07:35 Rok w ogrodzie	07:45 Spiszmy się, jak na rolników przystało!	08:00 Dzień Dobry TVN	06:00 Nowy dzień	08:15 Westerplatte młodych	08:15 Westerplatte młodych
	08:00 Rok w ogrodzie extra	11:30 Pytanie na śniadanie	11:30 Brzydula 2 (31) - serial	08:45 Scooby-Doo: Epoka Pan-tozaura - film animowany, USA 2011	07:30 Polska na dzień dobry	08:55 Słowo życia
	08:15 wojsko-polskie.pl	11:30 Rodzinny ekspres - mag.	12:00 Brzydula 2 (32) - serial	10:10 Ewa gotuje	09:10 Specjaliści od wszystkiego	09:00 Głos serca
	08:40 Pełnosprawni - mag.	12:00 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw.	12:30 Na Wspólnej (3124) - serial	10:40 Nasz nowy dom - reality show	09:35 Geopolityczny tygiel	09:45 Toliara
	09:10 Komisarz Alex (143) - serial	12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw.	13:00 Na Wspólnej (3125) - serial	11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show	10:00 Polit. podsum. tygodnia	10:00 Informacje dnia
	10:05 Ojciec Mateusz (193) - serial	14:00 Familiada - teleturniej	13:30 Na Wspólnej (3126) - serial	12:40 Rolnicy. Podlasie (12) - dok.	10:50 Kulisy manipulacji	10:15 Retrospekcja
	11:00 40 karabinów - western, USA 1967	14:35 Koło fortuny - teleturniej	14:00 Na Wspólnej (3127) - serial	13:40 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (23) - dok.	11:15 Telezakupy	10:25 Mysłąc Ojczyzna
	12:45 Okrasa łamie przepisy	15:20 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko	15:55 Top Model - reality show	14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (24) - dok.	11:30 10.04.2010. Fakty	10:35 Polski punkt widzenia
	13:15 Fascynujący świat: Zmiany klimatu. Fakty	16:20 Czerwona królowa (11) - serial	17:25 MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką - mag.	14:45 Nie mów do mnie śmieciarzu! (5) - pr. rozryw.	11:45 Rozmowa ściśle jawna	11:00 Kropelka radości
PO POŁUDNIU	14:15 Z pamięci	17:20 Rodzinka.pl (142) - serial	18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	15:15 Nie mów do mnie śmieciarzu! (6) - pr. rozryw.	12:00 Telezakupy	12:00 Telezakupy
	14:25 Weterynarze z sercem	17:50 Słowo na niedzielę	19:00 Fakty	16:15 Więzienie (64) - dok.	12:15 Polska na dzień dobry	14:00 Telezakupy
	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	18:00 Panorama	19:25 Sport	16:45 Więzienie (66) - dok.	14:15 Mag. filmowy Piotra Gočka	12:50 Życie z pasją
	15:20 Prywatne życie zwierząt	18:25 Pogoda	19:35 Pogoda	17:15 Więzienie (67) - dok.	14:45 Telezakupy	13:20 Ocalić od zapomnienia
	15:50 Skoki narciarskie - studio	18:30 Postaw na milion - teleturniej	19:45 Uwaga!	17:45 Chłopaki do wzięcia (147) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:30 Msza święta
	16:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Wiśle Teleexpress	19:35 Lajk!	20:00 Lego Masters - pr. rozryw.	18:20 Chłopaki do wzięcia (148) - serial	15:20 Telezakupy	14:35 Antarktyda - podróż na kraniec Ziemi
	17:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Wiśle	20:00 Kocham Dwójkę. Złoty jubileusz - pr. rozryw.	21:30 Sposób na teściową - komedia romantyczna, Niemcy/USA 2005, wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda.	18:50 Wydarzenia	15:35 Specjaliści od wszystkiego	15:30 Wierzę w Boga
	18:25 Ojciec Mateusz (313) - serial	21:00 The Voice of Poland 11. Live - widowisko	Młoda kobieta poznaje mężczyznę marzeń. Jego matka jest jednak z piekła rodem i bez większych ceregieli zaczyna bezpardonową rywalizację.	19:30 Gość „Wydarzeń”	15:55 Telezakupy	16:00 Informacje dnia
	19:25 Sport	23:40 Muzyka, taniec, zabawa	23:45 Pitch Black - film SF, Australia/USA 2000, wyk. Vin Diesel, Radha Mitchell, Cole Hauser.	19:45 Sport	16:15 Polit. podsum. tygodnia	16:10 HistoriaPL
	19:30 Wiadomości	00:45 Weselne przeznaczenie - komedia romantyczna, Kanada/Wielka Brytania/USA 2018, wyk. Winona Ryder, Keanu Reeves.	Na nieznaną planetę rozbija się statek z więźniem widzianym w ciemności, Riddickiem. Tymczasem nadciąga długotrwała noc, podczas której z ukrycia wydają krwiożercze bestie.	20:00 U Pana Boga w ogródku - komedia obyczajowa, Polska 2007	17:00 Otwartym tekstem	17:00 Z Parlamentu Europejskiego
WIECZOREM	20:05 Pogoda	02:20 Labirynt - thriller, USA 2013.	02:00 Kulisy sławy extra - pr. rozryw.	20:00 U Pana Boga w ogródku - komedia obyczajowa, Polska 2007	17:35 Bajka w Telewizji Republika	17:30 Okiem kamery
	20:10 Alarm!	Sześćioletnia córka Kellera Doversa i jej koleżanka zostają uprowadzone.		22:30 Lara Croft: Tomb Raider - film przygodowy, Niemcy/Japonia/Wielka Brytania/USA 2001, wyk. Angelina Jolie, Jon Voight	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	18:00 Anioł Pański
	20:35 Komisarz Alex (182) - serial	Ziarytowany beznadziejnością policji ojciec bierze sprawy w swoje ręce.		00:50 To nie jest kraj dla starych ludzi - dramat sensacyjny, USA 2007, wyk. Tommy Lee Jones, Javier Bardem, Woody Harrelson	18:50 Sport w Republice	18:05 Informacje dnia
	21:35 Hit na sobotę: Siedem sióstr - thriller SF, Belgia/Francja/Wielka Brytania 2017, wyk. Noomi Rapace, Glenn Close, Willem Dafoe				18:55 Prognoza pogody	18:15 Rozmowy niedokończone
	23:45 Transcendencja - dramat SF, Wielka Brytania/USA/Chiny 2014				19:10 Film na sobotę - Niezłomne kobiety Kandhamal	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	01:50 Kapitan Alatriste - film przygodowy, Francja/USA/Hiszpania 2006				19:50 Uwaga na zdrowie	19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
					20:00 Mag. filmowy Piotra Gočka	20:00 Informacje dnia
					20:35 Ocalenie Ojczyzny	20:20 Różaniec
					21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego	20:50 Mysłąc Ojczyzna
					21:20 Koniec systemu	21:00 Apel Jasnogórski
					22:00 Poland Daily	21:20 Informacje dnia

NIEDZIELA / 22.11

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach	07:55 Pytanie na śniadanie	07:25 Nowa Maja w ogrodzie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie	08:00 Słowo Życia
	08:00 Tydzień	10:35 Spisz się, rolniku	07:55 Akademia ogrodnika	07:40 Artur i Minimiki - film familijny, Francja 2006	08:05 Starcie cywilizacji	08:05 Polski punkt widzenia
	08:30 Zakochaj się w Polsce	10:45 Smaki świata po polsku	08:00 Dzień Dobry TVN	09:50 Niesamowity Spider-Man - film przygodowy, USA 2012	08:45 Ocalenie Ojczyzny	08:30 Z Parlamentu Europejskiego
	09:05 Las bliżej nas	11:15 The Voice of Poland 11. Live - widowisko	11:30 Kobieta na krańcu świata - film przygodowy, USA 2012	12:40 Smerfy - film familijny, USA 2011	09:06 W punkt	09:00 Spotkania z ekologią
	09:35 Prywatne życie zwierząt	14:00 Familiada - teleturniej	12:00 Brzydula 2 (33) - serial	15:00 U Pana Boga w ogródku - komedia obyczajowa, Polska 2007.	10:06 Studio prasowe	09:10 Spotkanie z Magdą Buczek
	10:00 Stulecie Winnych (11) - serial	14:35 Koło fortuny - teleturniej	12:30 Brzydula 2 (34) - serial	Do Królowego Mostu trafia najgorszy z absolwentów szkoły policyjnej. Jednocześnie miejscowość ta zostaje wybrana na azył dla świadka koronnego w procesie mafii.	10:06 Salonik polityczny	09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	10:50 Słowo na niedzielę	15:10 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko	13:00 Brzydula 2 (35) - serial	17:40 Nasz nowy dom - reality show	12:00 Polityczna kawa	09:30 Msza święta
	11:00 Msza święta z Jasnej Góry	16:10 Kocham Dwójkę. Złoty jubileusz	13:30 Co za tydzień	18:50 Wydarzenia	13:00 Rozmowa ściśle jawna	10:40 Cuda Jezusa
	11:55 Między ziemią a niebem	17:05 Jutro należy do nas (12) - serial	14:05 Kosmiczny wykop (17) - serial	19:25 Pogoda	13:15 Telezakupy	11:30 Przyjaciele i bohaterowie
	12:00 Anioł Pański	18:00 Panorama	14:20 Kosmiczny wykop (18) - serial	19:30 Państwo w państwie - pr. publ.	13:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego	12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
PO POŁUDNIU	12:15 Między ziemią a niebem	18:20 Pogoda	14:40 Jaś Fasola: Nadciąga totalny kataklizm - komedia, Wielka Brytania/USA 1997, wyk. Rowan Atkinson, Peter MacNicol, John Mills, Pamela Reed	20:00 Kabaret na żywo - Klinika Skeczów Męczących - pr. rozryw.	14:00 Telezakupy	12:20 Wieś - to też Polska
	12:50 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach	18:30 Na dobre i na złe (788) - serial	16:25 Totalne remonty Szlągowskiej - pr. rozryw.	22:05 Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki - film przygodowy, USA 2008, wyk. Harrison Ford, Cate Blanchett, Karen Allen.	14:30 Starcie cywilizacji	13:30 Papież Polak do Rodaków
	13:15 BBC w Jedyńce	19:25 Na sygnale (279) - serial	17:30 Lego Masters (2) - pr. rozryw.	Usunięty z uniwersytetu Indiana spotyka młodego chłopaka, który proponuje, że za pomoc w prywatnej sprawie naprowadzi profesora na ślad Kryształowej Czaszki.	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:55 Życie św. Weroniki Giuliani. Przebudzenie giganta
	14:15 Z pamięci	20:00 Labirynt - thriller, USA 2013	19:00 Fakty	00:45 Exodus: Bogowie i królowie - dramat przygodowy, Hiszpania/Wielka Brytania/USA 2014	15:20 Telezakupy	15:45 Co by było gdyby zwierzęta mówiły
	14:25 Okrasa łamie przepisy	22:40 Kino bez granic: Krew i chwała - dramat historyczny, RPA 2016, wyk. Charlotte Salt, Greg Kriek.	19:25 Sport		15:35 Rozmowa ściśle jawna	15:55 Kolory świętości
	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	Afrykanerski żołnierz, który brał udział w walkach przeciwko kolonizatorom, wraca do rodziny. Tam odkrywa, że z domu pozostali zgłiszczą, a najbliżsi trafili do obozu. Mężczyzna próbuje ich odbić.	19:35 Pogoda		15:55 Telezakupy	16:00 Informacje dnia
	15:25 Przyrodnik na tropie	Po sąsiedzku z mordercą - thriller, USA 2018, wyk. Hannah Barefoot, Andrea Bogart.	19:45 Uwaga!		16:20 Moja droga do wolności	16:10 Koncert życzeń
	15:50 Skoki narciarskie - studio	Julie, po śmierci męża, wyprowadza się z synem na wieś. Chce odbudować relacje ze swoją szwagierką, która obwinia ją za śmierć swojego brata.	20:00 MasterChef - pr. rozryw.		16:30 Telezakupy	17:00 Zostań żołnierzem RP
	16:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Wiśle Teleexpress	Izolator - dramat polityczny, Polska 2011	21:30 Królestwo kobiet (6) - serial		16:45 Salonik polityczny	17:15 Nie bójmy się mówić o raku
	17:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Wiśle		22:30 Niemożliwe - dramat katastroficzny, USA/Hiszpania 2012, reż. Naomi Watts, Ewan McGregor, Tom Holland.		17:35 Bajka w Telewizji Republika	17:30 Okiem kamery
WIECZOREM	18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	00:40	00:55 Last Minute - komedia, Polska 2013, wyk. Wojciech Meczalski, Aldona Jankowska		18:30 Dzisiaj - serwis inform.	18:00 Anioł Pański
	19:25 Sport		02:40 Uwaga!		18:50 Sport w Republice	18:05 Informacje dnia
	19:30 Wiadomości				18:55 Prognoza pogody	18:15 Rozmowy niedokończone
	20:05 Pogoda				19:10 W punkt	19:25 Święty na każdy dzień
	20:15 Ludzie i bogowie (11) - serial				20:10 Polityczna kawa	19:30 Opowieści biblijne
	21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw.				21:10 Na pomoc!	20:00 Informacje dnia
	22:15 W.E. Królewski romans - melodramat, Wielka Brytania 2011				21:30 Magazyn filmowy Piotra Gočka	20:20 Różaniec
	00:25 Siedem sióstr - thriller SF, Belgia/Francja/Wielka Brytania 2017				22:00 Poland Daily	20:50 Kolory świętości
					22:10 Poland Daily - Weather	21:00 Apel Jasnogórski
					22:15 Poland Daily - Business	21:20 Informacje dnia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



KALENDARIUM

6 LISTOPADA 2019 R. \ Hansi Flick po raz pierwszy poprowadził Bayern Monachium, po zwolnieniu Niko Kovaca. Miał być trenerem tymczasowym. 55-latek dotychczas może się pochwalić imponującym bilansem – 45 zwycięstw, jeden remis i trzy porażki.

W Wiśle początek trudnego sezonu

SKOKI NARCIARSKIE \ Kwalifikacjami do niedzielnego konkursu indywidualnego rozpoczęła się w piątek w Wiśle rywalizacja w Pucharze Świata 2020/2021 w skokach narciarskich. Przystąpi do niej aż 12 Polaków.



Wywalczony w poprzednim cyklu Kryształowej Kuli broni Austriak Stefan Kraft | fot. Eibner Europa / imago sport/Forum

Wywalczony w poprzednim cyklu Kryształowej Kuli broni Austriak Stefan Kraft. W sobotę odbędą się pierwsze oficjalne zawody – rywalizacja drużynowa.

Pandemia utrudnia organizację zawodów, ale całe środowisko jest zdeterminowane. – Musimy spróbować – powiedziała Agnieszka Baczkowska, delegatka międzynarodowej federacji (FIS). Przez ostatnie osiem miesięcy FIS starała

się przygotować do działania w nowych warunkach.

Zgodnie z zapowiedzią na obiekt im. Adama Małysza nie zostaną wpuszczeni kibice. Pierwszymi zawodami, podczas których na trybunach mają się pojawić widzowie, jest inauguracja Turnieju Czterech Skoczni 29 grudnia w Oberstdorfie. Przygotowano 2500 wejściówek.

Stefan Horngacher, były trener polskich skoczków narciarskich, a obecnie szkoleniowiec reprezentacji Nie-

miec, uważa, że plan przygotowany przez międzynarodową federację na pierwszą część sezonu Pucharu Świata jest dobry.

Po zawodach w Polsce wszyscy zawodnicy lotem czarterowym udadzą się z Monachium do Ruki na drugą odsłonę Pucharu Świata, a z Finlandii w podobny sposób zostaną przetransportowani do rosyjskiego Niżnego Tagiłu.

(asz)

FELIETON KIBICA

Policja



ks. Jarosław
Wąsowicz
SDB

o zdarzeniach z Marszu Niepodległości wciąż w mediach trwa dyskusja na temat roli, jaką odegrała w tym wydarzeniu Policja. Dostałem w tej sprawie kilka telefonów, z których wynika, że od początku do końca nic się nie zgadza w oficjalnym przekazie na temat zajść, do których doszło.

Dziwi postawa rządu, który usprawiedliwia za wszelką cenę zachowanie funkcjonariuszy, tak jak brak dymisji odpowiedzialnych za to, co się stało w Warszawie. Z obserwacji wynika, że Policja w różnych sytuacjach ostentacyjnie i konsekwentnie pokazuje swoją prawdziwą twarz – otwarty bunt przeciwko rządowi, czyli swoim pracodawcom. Zestawienie tutaj zachowania funkcjonariuszy wobec aktów agresji i zwykłych burd, jakie miały miejsce w ramach protestów w sprawie decyzji Trybunału Konstytucyjnego, z ich zachowaniem w czasie tegorocznego Marszu Niepodległości, jest najlepszym tego przykładem. Totalna ignorancja, złośliwość, brak elementarnej wiedzy, prowokacje, w niektórych przypadkach brak zwykłego taktu – to po-

stawy Policji, z którymi się niestety najczęściej spotykałem w ostatnich latach.

Zwiastunem tego, co obserwowaliśmy 11 listopada, była tegoroczna Patriotyczna Pielgrzymka Kibiców. Przez wiele lat udawało się nam z Policją porozumieć. Tym razem skala zaangażowania w wydarzenie, które nigdy ze strony kibiców nie powodowało jakiegokolwiek zagrożenia, zastanawiała. Pierwszy raz uczestników pielgrzymki wylegitymowano, grożono mandatami za odpalone race itd. Okazało się w ostatnich tygodniach, że race rzucane w stronę kościołów wcale Policji nie przeszkadzały. Nie słyszałem o mandatach, zatrzymaniach czy innych konsekwencjach wobec łamiących prawo.

Mam w tej sprawie jeszcze jedno pytanie. Czy ministerstwo wyciągnęło konsekwencje wobec funkcjonariuszy, którzy w Krakowie dołączyli się w czasie pełnienia służby do protestujących w Krakowie? Czy została zdyscyplinowana funkcjonariuszka, która klaskała maszerującym w Poznaniu? Wszystko można sobie obejrzeć na filmikach w internecie. W państwie demokratycznym można mieć swoje poglądy, ale nie można ich ostentacyjnie wyrażać w trakcie pełnienia służby, przeciwko państwu, które płaci Policji za utrzymanie porządku.

KRZYŻÓWKA

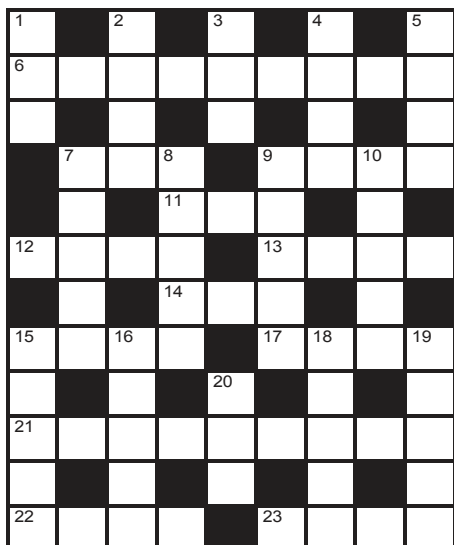
POZIOMO

- 6) stolica Katalonii
- 7) przebój muzyczny
- 9) kontynent z Chinami
- 11) pot. o górniku
- 12) ogon lisa
- 13) odpowiada w lesie
- 14) rzeczne zagrożenie
- 15) tulejka, złączka
- 17) kosmetyk do rzęs
- 21) tkanina na garnitur
- 22) siarkowy lub octowy
- 23) lapsus, pomyłka

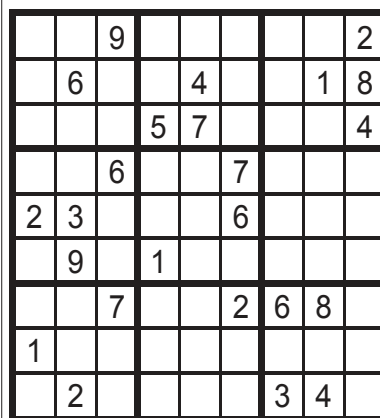
PIONOWO

- 1) amerykańska liga koszykówki
- 2) uniesione w zdziwieniu
- 3) brany na muszkę
- 4) kubek w kuchni
- 5) hodowlana odmiana
- 7) krótki japoński wiersz
- 8) zielona w ogrodzie

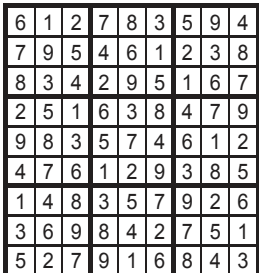
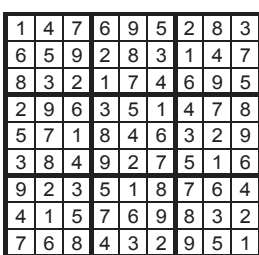
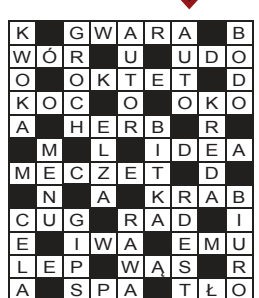
- 9) alarm dla harcerzy
- 10) słucha bacy
- 15) iluzjonista, kuglarz
- 16) uporny strach
- 18) rozum, intelekt
- 19) szybszy od slalomu
- 20) dzieli się na okresy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodebska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

OBRADY SAMORZĄDÓW SEJMIK I RADA MIASTA

Odebrano tytuł kard. Gulbinowiczowi

Obrady wrocławskiej rady miasta po raz kolejny odbyły się zdalnie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wydarzenia ostatnich dni przyniosły wzmożoną aktywność dolnośląskich radnych. Sejmik województwa na specjalnie zwołanej sesji zajął się sprawami epidemii, a rada miejska pozbawieniem śp. kard. Henryka Gulbinowicza tytułu Honorowego Obywatela Wrocławia.

Janusz Gajdamowicz

Podczas czwartkowej nadzwyczajnej sesji sejmiku zwołanej na wniosek radnych Koalicji Obywatelskiej i trwającej ponad siedem godzin debaty podsumowano działania podjęte przez samorząd województwa w walce z pandemią koronawirusa. Szczegółowe informacje w tej sprawie przedstawili m.in. wojewoda, marszałek i dyrektorzy dolnośląskich szpitali. – Do końca czerwca na Dolnym Śląsku były ok. 3 tys. zakażeń, zmarły 144 osoby. W tej chwili liczba osób zakażonych jest prawie dwudziestokrotnie większa, a liczba zmarłych wzrosła pięciokrotnie. W związku z tą sytuacją podjęliśmy wszelkie możliwe działania, aby ratować chorych dotkniętych wirusem – relacjonował Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski.

– Przede wszystkim chciałbym podziękować dyrektorom marszałkowskich podmiotów medycznych, całemu personelowi oraz wszystkim, którzy pracują na pierwszej linii frontu walki z COVID-19. Na dzisiejszej sesji sejmiku pokazaliśmy ich ciężką bieżącą pracę i problemy, z jakimi przyszło nam się mierzyć w dobie pandemii. Debata pokazała również, jak duża praca została już wykonana i że współpraca oraz koordynacja to skuteczna droga, którą podążamy w walce z epidemią – podsumował obrady wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Piątek przyniósł z kolei dwie połączone sesje Rady Miejskiej Wrocławia. Na pierwszej był tylko jeden punkt, dotyczący zmiany przepisów o nadawaniu tytułu Honorowego Obywatela Wrocławia, ponieważ do tej pory ani uchwała, ani dołączony do niej regulamin nie przewidywały jego odbierania. To

wszystko działo się w kontekście kolejnej sesji, na której jako pierwszy pojawił się projekt uchwały w sprawie pozbawienia kard. Gulbinowicza tego tytułu. Wniosek o takie głosowanie złożył i uzasadnił przewodniczący Jarosław Charłampowicz, a w dyskusji poparli go Małgorzata Tracz, poseł na Sejm RP reprezentująca Partię Zieloni, oraz radni związani z Lewicą i Nowoczesną. Radni klubu PiS zgłosili formalny wniosek o drugie czytanie uchwały, a w dyskusji prosili o oddalenie terminu tego głosowania ze względu na okoliczności.

W głosowaniu na pierwszej z sesji 33 radnych było za zmianą przepisów, a czterech wstrzymało się od głosu. Na początku kolejnej sesji o drugie czytanie radni odrzucili, a za uchwałą zagłosowało 28 radnych, trzech było przeciw i trzech się wstrzymało. Do tematu będziemy wracać.

KGHM

Dobre wyniki spółki

Zważywszy na okoliczności, okres ostatnich dziewięciu miesięcy był bardzo dobry dla KGHM – mówił prezes spółki Marcin Chłudziński. Po dziewięciu miesiącach 2020 r. Grupa Kapitałowa KGHM zanotowała wzrost EBITDA o 306 mln zł – do 4,418 mld zł. Chłudziński podkreślił podczas telekonferencji, że w trzecim kwartale EBITDA grupy KGHM była wyższa o 18 proc. rok do roku. Prezes wskazał przy tym, że dobre wyniki udało się osiągnąć również dzięki większemu popytowi i cenie miedzi. – Popyt na miedź w Chinach zwiększa się,

rodzi się optymizm związany ze szczepionkami i tym, że sytuacja ekonomiczna może się w dłuższej perspektywie ustabilizować – mówił Chłudziński. Oceniając perspektywę dla rynku miedzi w bliższej i dłużej perspektywie, prezes KGHM mówił m.in. o rynku azjatyckim oraz kwestiach związanych z zieloną energią. – Rewolucja związana z zieloną energią będzie pobudzała rynek. Tak też zadziałają inwestycje w przemysł automotive w Niemczech – tłumaczył prezes.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



WIDAĆ EFEKTY NA BUDOWIE OBWODNICY

INWESTYCJE \ Prace Budimexu na budowie obwodnicy Wałbrzycha są zaawansowane w 65 proc. Ok. 350 osób pracuje przy realizacji m.in. robót ziemnych i nawierzchniowych, prac brukarskich, kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia drogowego. Na tzw. starej części obwodnicy trwają prace związane z montażem ekranów akustycznych. Wykonywana jest również konstrukcja z koszy gabionowych na skarpach.

fol. mat. pras./d

NAUKA

Żywność w bezpiecznym bioopakowaniu

Naukowcy z Wydziału Inżynierii Środowiska pracują nad biodegradowalnymi opakowaniami do przechowywania głęboko mrożonej żywności. Mają one być bezpieczne dla użytkowników, wytrzymałe i przyjazne dla środowiska.

Projekt Biofoodpack rozpoczął się w 2018 r. i jest realizowany w międzynarodowym konsorcjum, w skład którego wchodzi University of Aveiro i University of Minho, Cyprus University of Technology, Politechnika Wrocławska oraz dwie portugalskie firmy Nutrigreen SA i Energy Pulse Systems. Główny cel to stworzenie opakowania z biodegradowalnych materiałów pochodzących z surowców odnawialnych, które wydłuży okres przydatności do spożycia przechowywanej w nim żywności. Dodatkowo opakowanie ma pozwolić na sterylizację żywności impulsami elektrycznymi bez uwalniania do niej szkodliwych elementów.

Grupa naukowców z Katedry Inżynierii Środowiska – dr inż. Stanisław Frąckowiak, dr inż. Joanna Ludwiczak, dr Karol Leluk, dr inż. Andrzej Iwańczuk – od dawna zajmuje się szeroko rozumianym problemem recyklingu opakowań i materiałów polimerowych. W ostatnim czasie rozpoczęła także badania nad zastąpieniem tworzyw sztucznych tworzywami biodegradowalnymi pochodzącymi ze źródeł odnawialnych. – To bardzo trudna praca, bo tworzywa sztuczne przez dziesięciolecia przyzwyczaiły nas do swojego szerokiego wachlarza parametrów użytkowych i, co za tym idzie, zastosowań. Tych cech biotworzywa, mówiąc kolokwial-

\\ Nasze opakowanie ma być przyjazne dla środowiska, wytrzymałe, elastyczne i zaprojektowane w ten sposób, żeby po podgrzaniu żadne cząsteczki nie trafiały do pożywienia – wyjaśnia naukowiec \\

nie, dopiero muszą się nauczyć, ale na całym świecie widać już rosnący trend w zastępowaniu tworzyw sztucznych przyjaznymi dla środowiska materiałami bio – mówi dr Karol Leluk, kierownik projektu z ramienia PWR. Naukowcy z Wydziału Inżynierii Środowiska odpowiadają za stworzenie opakowania, Portugalczycy pracują nad zastosowaniem odpowiedniego impulsu elektrycznego, a testy żywności na ochotnikach prowadzone są na Cyprze. – Wszystkim nam znana jest mikrofalówka i wszyscy wiemy, że niektórych opakowań z jedzeniem nie wolno w niej ogrzewać. Dlaczego? Bo pewnie szkodliwe dla naszego orga-



Naukowcy z Wydziału Inżynierii Środowiska pracujący

nizmu składniki tych pojemników mogą przenikać do żywności. Nasze opakowanie ma być przyjazne dla środowiska, wytrzymałe, elastyczne i zaprojektowane w ten sposób, żeby po podgrzaniu żadne cząsteczki nie trafiały do pożywienia – wyjaśnia naukowiec.

MPK



Nowe autobusy

Zakończyły się trwające od kilku tygodni dostawy nowych autobusów dla Wrocławia. To 60 pojazdów Mercedes-Benz Citaro 2, które zastąpią kilkunastoletnie autobusy wrocławskiego przewoźnika.

Dzięki tej inwestycji znacząco polepszy się komfort podróżowania MPK Wrocław. W ciągu dwóch lat wrocławska komunikacja miejska wzbogaciła się o 130 nowych autobusów. Tak znaczące inwestycje mają zachęcić nieprzekonanych do pozostawienia samochodów w domach i korzystania z MPK. Nowe autobusy to lepsza jakość wrocławskiej komunikacji miejskiej. Mieszkańcy znają już autobusy Mercedes-Benz Citaro 2, ponieważ jeżdżą one od dwóch lat po ulicach Wrocławia. Są to jedne z najnowszych po-

jazdów na rynku. Gwarantują bezpieczeństwo i wygodę zarówno pasażerom, jak i zatrudnianym przez niego kierowcom. Pojazdy są przyjazniejsze dla środowiska, ponieważ spełniają najsurowsze normy spalania EURO6. Za dostarczenie mercedesów do wrocławskiego MPK odpowiada wyłoniona w przetargu firma EvoBus Polska wraz z Pekao Leasing. Autobusy zostały wzięte w 10-letnią dzierżawę. Koszt kontraktu wyniósł 122,5 mln zł.

(jw. MPK)

SPORT NIEPEŁNOSPRAWNYCH

0 siatkowce na siedząco

We Wrocławiu w połowie listopada odbyły się mistrzostwa Polski w siatkówce na siedząco. Gra ta została wymyślona jako sport dla osób niepełnosprawnych, ale obecnie grają w nią także pełnosprawni. Klub Start Wrocław to jedna z najbardziej utytułowanych drużyn w Polsce.



Siatkówka na siedząco to wbrew pozorom rozwijający i wymagający sport | fot. Tm/Gazeta Polska

W tym roku gospodarzom na mistrzowskim turnieju ze względu na osłabienia w składzie nie powiodło się najlepiej – zajęli czwarte miejsce. To drużyna, która w ostatnich 15 latach zawsze zdobywała medal. Tym razem mistrzostwo Polski zdobył klub KS Indra

Każmierz, drugie miejsce wywalczyli siatkarze ze Startu Szczecin. Na podium znalazła się również Paravolley Silesia. Siatkówka na siedząco to nie tylko rywalizacja sportowa, ale także świetny element rehabilitacji oraz uspołeczniania osób niepełnosprawnych. Co

ciekawe, tę dyscyplinę sportu mogą uprawiać także pełnosprawni, dlatego drużyny są mieszane. To sprzyja integracji społecznej. Kluby zrzeszają zawodników, którzy często stają się dla siebie kimś więcej niż kolegami z boiska. W Polsce siatkówka na siedząco



ZMIANY OPŁAT ZA PARKOWANIE

ŚWIDNICA \ Propozycje zmian opłat w strefie płatnego parkowania otrzymali w formie projektu uchwały świdniccy radni. Dotyczy to opłat za niewnoszenie należności oraz parkowanie. Nie ulegną zmianie opłaty abonamentowe, w tym dla mieszkańców strefy.

fot. mat. pras./d



POLICJANT ZDECYDOWAŁ SIĘ POMÓC

WAŁBRZYCH \ Asp. Sławomir Woroniecki, który wyzdrowiał po zakażeniu wirusem SARS-CoV-2, jako pierwszy z policji jeleniogórskiej oddał osocze w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Trafi ono do potrzebujących, którzy walczą z chorobą.

fot. Policja.gov.pl/d



nad bioopakowaniami | fot. PWR/d

– Docelowo w naszym opakowaniu ma być przechowywana żywność głęboko mrożona, dlatego też na potrzeby projektu zakupiliśmy komorę do badań wytrzymałościowych w temperaturach azotowych. O ile bowiem wiemy, jak przedmioty z biotworzyw zachowują się w tempera-

turze pokojowej, o tyle musimy mieć pewność, że w niskich temperaturach materiał nie będzie pękać – dodaje dr Karol Leluk. Kluczowym aspektem jest jednak biodegradowalność i forma przyjazna dla środowiska. Trzeba przy tym pamiętać, że materiały tego typu rozkładają się najszyb-

ciej w ściśle określonych warunkach – przy odpowiedniej temperaturze, wilgotności i w obecności właściwych szczepów bakterii. Testy na PWR potrważą do kwietnia 2021 r., a cały projekt ma się zakończyć w październiku 2021 r. (jw. PWR)

powstała w 1997 r., a pierwsze mistrzostwa rozegrano dwa lata później. Ta odmiana niewiele różni się regułami od tradycyjnej siatkówki. W wersji dla osób niepełnosprawnych siatka jest zawieszona znacznie niżej – na poziomie 115 cm, natomiast uczestnicy gry poruszają się w pozycji siedzącej. Podczas kontaktu z piłką nie mogą oderwać pośladków od podłogi i mają możliwość bloku już przy serwisie przeciwnika. Pozostałe reguły są podobne. Od 22 lat we Wrocławiu istnieje sekcja Start Wrocław. Prowadzi ją od początku Bożydar Abadźjew, który obecnie pełni również funkcję trenera reprezentacji Polski. W rankingu europejskim nasza kadra narodowa zajmuje siódme miejsce, a na świecie 14. – Zapraszamy każdego, czy to osobę niepełnosprawną, czy pełnosprawną, do spróbowania swoich sił w Starcie Wrocław. To zupełnie inna siatkówka niż ta tradycyjna. Każdy z siatkarzy, których znam, twierdzi, że jest ona o wiele bardziej precyzyjna i techniczna. Ręce i barki są zaangażowane nie tylko w kontrolę nad piłką, ale także w przemieszczanie całego ciała, ponieważ nie używamy nóg. To wymaga przygotowania mięśni obręczy górnej do pracy zmien-

nej. Z jednej strony mamy delikatne odbicia piłki, a z drugiej siłowe unoszenie własnego ciężaru ciała. Dlatego ten sport naprawdę rozwija – zachęca trener Startu Wrocław. Od dwóch lat praca wykonywana w klubach w całej Polsce pozwoliła otworzyć trzy nowe drużyny. Młodzi obiecujący zawodnicy zaczęli swoje występy, co widać w wyrównującym się poziomie gry klubowej i reprezentacyjnej. Na parkietach zobaczymy jeszcze weteranów, którzy pamiętają polskie początki. Trener Abadźjew zdecydował się odmłodzić kadrę, by osiągnąć przyszłoroczny cel – awans do najlepszej szóstki Europy. Do Wrocławia z niewielkiego Kaźmierz przyjechał na mistrzostwa Polski Piotr Truszkowski, który w siatkówkę na siedząco gra od 1998 r. Obecnie reprezentuje klub KS Indra Kaźmierz, jest kapitanem polskiej kadry i świeżo upieczonym mistrzem Polski z wrocławskiego turnieju. Truszkowski uległ poważnemu wypadkowi w 1997 r., w wyniku którego konieczna była amputacja nóg. Już rok po wypadku Truszkowski zadebiutował w reprezentacji Polski. Porusza się na wózku inwalidzkim. – Spotykamy się ze znajomymi i rozwijamy

swoją pasję. Wielu wydaje się, że nazwa „siatkówka na siedząco” wskazuje na niezbyt wymagający sport. Nic bardziej mylnego. Mimo że boisko jest odrobinę mniejsze i siatka wisie niżej, piłka pokonuje krótsze odległości, więc gra jest szybsza. Parametry nas nie ograniczają, może to zrobić jedynie wyobraźnia – zaznacza Truszkowski, prezes klubu Indra Kaźmierz. Siatkarz zachęca też pełnosprawnych, by podjęli wyzwanie i spróbowali swoich sił. W stolicy Dolnego Śląska można to zrobić w Wojewódzkim Zrzeszeniu Sportowym Niepełnosprawnych „Start Wrocław”. Treningi odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 16.30–18.30 w Szkole Podstawowej nr 29 przy ul. Krasińskiego 1 we Wrocławiu. – Niestety obecnie nie ma wielu chętnych do uprawiania tego sportu. Niepełnosprawne osoby nie chcą się pokazywać w hali sportowej. Klubów też nie funkcjonuje zbyt wiele, ale może dzieje się tak dlatego, że większość społeczeństwa nie ma pojęcia, że istnieje taka dyscyplina sportowa – zastanawia się Roman Pięta, pionier siatkówki na siedząco w Polsce, wielokrotny mistrz i wicemistrz Polski jako trener. Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

SPEKTAKL

Spektakle online Opery Wrocławskiej



fot. mat. pras./d

Opera Wrocławska pokaże swoje najbliższe spektakle w formie streamingu. To odpowiedź na decyzję o zamknięciu dla publiczności placówek kultury do końca listopada. Na wszystkich spragnionych solidnej dawki kultury na najwyższym poziomie w domowym zaciszu czekają transmisje pięciu wydarzeń. Zostaną one udostępnione fanom na kanale YouTube Opery Wrocławskiej. 22 listopada w niedzielę o godz. 18 odbędzie się pokaz spektaklu La Bohème (Cyganeria). W Operze Wro-

clawskiej sztuka ta jest ujęta w klasyczne ramy inscenizacyjne, co gwarantuje niezapomnianą podróż w czasie. To dzieło w reżyserii Waldemara Zawodzińskiego, orkiestrę poprowadzi dyrektor muzyczny Opery Wrocławskiej maestro Bassem Akiki, a w głównych rolach usłyszymy m.in.: Adrianę Ferfecą (Mimi), Piotra Buszewskiego (Rodolfo), Marię Rozynek-Banaszak (Musetta), Adama Zarembe (Marcello), Tomasza Rudnickiego (Schaunard) i Jerzego Butryna (Colline).

AKCJA

Dzień Życzliwości 2020



fot. mat. pras./d

Idea świętowania dnia życzliwości narodziła się w Stanach Zjednoczonych Ameryki. W 1973 r. ustanowiono World Hello Day, a na obchody wyznaczono 21 listopada. W Polsce w tym dniu świętujemy Światowy Dzień Życzliwości. W tym roku organizatorzy zapraszają wszystkich na Dzień Życzliwości online. Świętowanie rozpoczęło się już 7 listopada. W planach

jest m.in. spotkanie z dr Ewą Woydyło-Osiatyńską, doktorem psychologii, psychoterapeutką, publicystką i autorką książek „Sekrety kobiet”, „Podnieś głowę”, „W zgodzie ze sobą”, „Buty szczęścia”. Od 30 lat kieruje w Fundacji Batorego szkoleniem specjalistów w dziedzinie uzależnień w Europie Wschodniej i Azji Centralnej. Spotkanie rozpocznie się od psychozabawy.



CCC W GDAŃSKU, A ŚLĘŻA W BYDGOSZCZY

KOSZYKÓWKA \ Już dzisiaj czekają nas emocje na parkietach Energa Basket Ligi Kobiet. Dotychczas niepokonane CCC Polkowice otworzą kolejną meczem z DGT AZS Politechniką Gdańską. Początek spotkania o godz. 13. O godz. 16 na boisko wybiegną koszykarki Ślązy Wrocław, które zmierzą się z wiceliderem KS Basket 25 Bydgoszcz.

fot. Mkspolkowice.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Filip Starzyński, pomocnik Zagłębia Lubin, przy piłce podczas treningu | fot. Zagłębie.com/d

Zagłębie wraca na boisko

Już w sobotę Miedziowi podejmą u siebie Stal Mielec. Zagłębie Lubin jest zdecydowanym faworytem starcia z ligowym beniamkiem, który przegrał cztery ostatnie mecze. Czy lubinianom uda się powrócić na ligowe podium? Początek meczu na stadionie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie o godz. 17.30.

Dawid Paluch

Miedziowi dobrze prezentowali się do pierwszej przerwy reprezentacyjnej, ale po powrocie dolnośląska drużyna grała gorzej. Podopieczni Martina Ševeli w ostatnich dwóch meczach zdobyli zaledwie punkt i spadli na szóste miejsce w tabeli PKO BP Ekstraklasy (mają jednak rozegrany jeden mecz mniej). Spotkanie ze Stalą Mielec jest dobrą okazją, by powrócić na zwycięską ścieżkę.

Mielczanie byli potęgą w latach 70., gdy na ligowych boiskach w ich barwach brylowali Grzegorz Lato i Henryk Kasperczak. Podkarpacki klub zdobył dwa mistrzostwa Polski i osiągnął ćwierćfinał Pucharu UEFA, a jego piłkarze przyczynili się do sukcesu reprezentacji Polski. Wraz ze zmianami ustrojowymi futbol na Podkarpaciu podupadł i wszystkie kluby z regionu spadły z najwyższej klasy rozgrywkowej. Zagłębie ostatni raz ze Stalą w ówczesnej I lidze grało w sezonie 1994/1995. Dla dzisiejszych przeciwników lubinian był to ostatni sezon na najwyższym szczeblu aż do po-

wrotu w tym roku. Miedziowi wygrali tamten pojedynek 2:1 po golach Jarosława Krzyżanowskiego i Radosława Kałużnego. Łącznie dolnośląska ekipa ze Stalą mierzyła się 18 razy: ekipa ze stolicy polskiej miedzi wygrała 11 razy, pięć meczów zakończyło się remisem, a dwa zwycięstwem Stali.

Dzisiaj drużyny mają inne cele. Stal Mielec chce się utrzymać w PKO BP Ekstraklasie, a Zagłębie chce wreszcie namieszać w czołówce i powalczyć o coś więcej niż tylko środek tabeli. Miedziowi swój ostatni mecz zagraли 23 października z Lechią Gdańsk. Teraz, po niemal miesięcznej przerwie, wracają do walki o kolejne ligowe punkty. – Wszyscy jesteśmy głodni gry i już nie mogliśmy się doczekać końca kwarantanny. Chcemy jak najszybciej wyjść na boisko, zagrać dobry mecz i zgarnąć w nim komplet punktów – powiedział bramkarz Zagłębia Dominik Hładun. Miedziowi mają przed sobą intensywny okres – zagrają pięć meczów do 6 grudnia. Pierwszy sprawdzian już w sobotę o godz. 17.30.

PIŁKA NOŻNA

Dolny Śląsk w walce z Górnym

Dzisiaj o godz. 17 rozegrane zostaną dwa mecze zespołów z dolnej części tabeli Fortuna 1. Ligi. GKS Jastrzębie (17. miejsce), które dotychczas wygrało zaledwie jeden mecz z 12 rozegranych, podejmie u siebie Miedź Legnica (11. miejsce). Początek meczu o godz. 17. Dokładnie o tej samej porze swój mecz rozpoczną piłkarze Chrobrego Głogów (14. miejsce). Dolnośląska ekipa powalczy na wyjeździe z sąsiadami w tabeli – Zagłębiem Sosnowiec (15. miejsce).

TENIS

Koniec owocnej współpracy

Łukasz Kubot i Brazylijczyk Marcelo Melo wygrali mecz kończący ich zmagania w turnieju ATP Finals w Londynie (już wcześniej stracili szansę na awans do półfinału turnieju). Tym samym zakończyli sezon oraz długoletnią współpracę. Pokonali Holendra Wesleya Koolhofa i Chorwata Nikolę Pietrangeli 6:4, 6:7 (2-7), 10-8 (holendersko-chorwacka para już wcześniej zapewniła sobie awans). Dolnośląski tenisista będzie teraz grał w parze z... Koolhofem, natomiast Melo od przyszłego sezonu będzie partnerował holenderskiemu tenisistce Jeanowi-Julienowi Rojerowi.

PIŁKA RĘCZNA



Przełamanie szczypiornistów

PGNiG Superliga nabiera tempa. Po meczach w środę tygodnia dolnośląscy piłkarze ręczni już w ten weekend rozegrają kolejne. Chrobry Głogów zmierzy się na wyjeździe z Łomżą Vive Kielce, a Zagłębie Lubin z Grupą Azoty SPR Tarnów.

Środowe mecze okazały się zaskakująco dobre dla dolnośląskich kibiców. Nie zabrakło emocji, a ostatecznie zarówno Chrobry, jak i Zagłębie wygrały swoje mecze. O ile zwycięstwo Chrobrego Głogów nad ostatnim w tabeli Piotrkowianinem nie jest niespodzianką, o tyle porażka Sandera SPA Pogoni Szczecin w starciu z Zagłębiem to niemałe zaskoczenie. – Wiedzieliśmy, że Szczecin to bardzo trudny teren, dlatego jechaliśmy tam podwójnie zmotywowani. Mecz był niezwykle trudny, ale wygraliśmy i wracamy z trzema punktami – powiedział po meczu Stanisław Gębala, rozgrywający Zagłębia. Miedziowi mogą myśleć o kolejnych punktach już jutro, bo zagrają z Grupą Azoty SPR Tarnów, która znajduje się tuż nad strefą spadkową (początek meczu jutro o godz. 15). Znacznie trudniejsze zadanie czeka szczypiornistów Chrobrego Głogów, którzy jadą do Kielce, by powalczyć z niepokonaną Łomżą Vive Kielce (początek meczu dzisiaj o godz. 16).

fot. Chrobryhandball.pl/d

(dp)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

21-22 LISTOPADA 2020

#ŚwiatyRównoległe

Kruki i ludzie

FOT. RADOŚLAW NAWROCKI/FORUM

#ŚwiatyRównoległe

Kruki i ludzie

Przeczytałem ostatnio tekst o krukach. Jak to ja, zrozumiałem ten tekst inaczej, niż autor zamierzał, bo zamiast o inteligentnych ptakach, czytając, myślałem o ludziach. Tak np. przyszła mi do głowy Edyta Górniak. I bardzo przepraszam kruki, że akurat przy tej okazji. I nieznany mi z imienia i nazwiska mistrz wykorzystania przestrzeni. Wpakował kilka cieląt do bagażnika... Z powodu tych kruków będę miał do Państwa prośbę.

Jarosław Molga

O tym, że czytając o krukach, myślałem o ludziach, zdecydował wstęp do tego interesującego tekstu. Autor napisał: „Tajemniczy ptak ten kruk. Przez setki, a nawet tysiące lat obrosło wokół niego wiele legend, tych pozytywnych i tych mających bardziej mroczny odcień. Z ironią trzeba przyznać, że w tamtym czasie poziom jego inteligencji był wyższy od niejednego obywatela stąpającego po ziemi. Kim lub czym jest kruk – ten najbardziej inteligentny ptak?”. Zwłaszcza dźgnęło mnie zdanie: „Z ironią trzeba przyznać, że w tamtym czasie poziom jego inteligencji był wyższy od niejednego obywatela stąpającego po ziemi”. Dlaczego z ironią i dlaczego „w tamtym czasie”? I od razu przyszła mi do głowy Edyta Górniak, która od jakiegoś czasu wypowiada się autorytatywnie o koronawirusie, którego jej zdaniem nie ma, a w szpitalach leżą statyści. To Górniak, a teraz kruki: „W mózgu kruka bardzo dobrze rozwinięta jest część kojarzeniowa oraz układ limbiczny. Dzięki połączeniu obu tych cech anatomicznych okazuje się, że kruki potrafią zapamiętywać, wyrażać swoje emocje, a ponadto w latach 60. ub. wieku stwierdzono, iż ptaki te, spotykając pobratymców, bardzo często »opowiadają« im o wydarzeniach ze swojego życia”. Gdyby pani Górniak miała tak jak kruki dobrze rozwiniętą część skojarzeniową oraz układ limbiczny i słuchała, co jej pobratymcy opowiadają, i jeszcze to rozumiała, nie wypisywałaby w internecie głupot. Bardzo przepraszam kruki, że pisząc o nich, piszę o Górniak, ale przy tej okazji przyszło mi do głowy, że natura jest jednak mocno niesprawiedliwa. I system edukacji także. Otóż kruki mają wiele



FOT. PIXABAY/D

do powiedzenia, a nie umieją pisać. Pani Górniak nic nie ma do powiedzenia, a pisać umie. Prawda, że niesprawiedliwe?

Dalej w tym tekście na Onecie czytam: „Zagęszczenie populacji kruka w Polsce wynosi 5–10 par na 100 km kw., chociaż w Puszczy Augustowskiej czy Białowieskiej albo w Bieszczadach może być zdecydowanie wyższe”. Rzeczywiście jest wyższe, bo w Bieszczadach co dolina, to dumne „kra, kra” rozbrzmiewa z wysoka, a to więcej niż 10 par na 100 km kw. Tak czy inaczej kruki nie lubią tłoku i kochają przestrzeń. I ja je doskonale rozumiem. Ludzie w większości kochają tłok i nie mają szacunku dla cudzej przestrzeni. Potrafią każdy centymetr kwadratowy szczelnie wypełnić swoim jestestwem. A to wściubią nos do mojej gazety, a to mi się przewieszają przez ramię w sklepie, a to muszą, ale to muszą natychmiast wyjąć swoje zakupy na taśmę z wózka, chociaż na tej taśmie jeszcze nie ma miejsca, a wózka przecież nie muszą dźwigać.

Są jednak mistrzowie, którzy nie znoszą takiego kruczego marnowania przestrzeni. Jeden taki mistrz dał o sobie znać ostatnio. „Szefa Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie podinsp. Marcina Danowskiego zaniepokoił na drodze widok samochodu osobowego, w którym w ubiegły weekend zauważył za szybą zwierzęta. Komendant zawiadomił oficera dyżurnego, a ten wysłał na miejsce patrol, który zatrzymał podejrzanego do kontroli. Jak się okazało, w bagażniku peugeota znajdowało się 5 cieląt”. Peugeot był dostawczy, ale jednak mistrzostwo w wykorzystaniu przestrzeni auta bezsporne. Faktem jest jednak, że nie takie niezwykle. W tym samym serwisie

znalazłem informację ze stycznia, z której dowiedziałem się, że inny mistrz zapewnienia przestrzeni wypełnił ją o niebo lepiej jakością. Przynajmniej z punktu widzenia policyjnych statystyk. Otóż: „Patrol drogówki zatrzymał osobowego volkswagena polo, w którego bagażniku znajdowała się... koza. Zwierzę wydawało się spokojne i przyzwyczajone do podróżowania, co potwierdził sam kierowca. (...) Podczas rozmowy z kierowcą policjanci wyczuli od niego alkohol. Okazało się, że 33-latek jest pijany – miał 1,5 promila w wydychanym powietrzu. Mężczyzna nie miał prawa jazdy, bo ma dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Policjanci sprawdzili też pasażera volkswagena. Wówczas wyszło na jaw, że 39-latek jest poszukiwany za niepłacenie alimentów. Mężczyzna został zatrzymany, a następnie doprowadzony do zakładu karnego”. Jak widać, trochę tego było, a samo zdarzenie po raz kolejny udowadnia, że zwierzęta inteligentniejsze od właścicieli muszą przywyknąć do ich głupoty, o czym świadczy koza przyzwyczajona do podróżowania w bagażniku małego auta.

Wróćmy do kruków. „Gniazdo kruków jest duże i solidne, zazwyczaj umieszczone na szczycie korony najczęściej drzewa iglastego – świerku bądź sosny. W budowę tej konstrukcji są zaangażowane oba osobniki. (...) W związku z tym spotykane są budowle, gdzie ich wysokość może przekraczać nawet 1 metr, podobnie jak w przypadku bociana czarnego. (...) Kruki dobierają się w pary na całe życie, a po znalezieniu właściwego terytorium bardzo mocno go bronią, przeganiając każdego, kto naruszy granicę”. Wynika z tego, że kruki dbają o dom, dbają o potomstwo (bo przecież dla niego latami budują te gniazda), bronią tego, co uda im się stworzyć. I dzieje się tak w pogodę i niepogodę, w dobre i złe dni. Kruki nie wiedzą, że można

inaczej. A można! „Do zdarzenia doszło w ubiegły poniedziałek po godzinie 22, w centrum Sosnowca na placu Stulecia, tzw. Patelni. Przechodząca tamtędy kobieta dostrzegła 3,5-letniego zdezorientowanego chłopca bez opieki. Jak podała tamtejsza policja, która zajęła się sprawą, dziecko było czyste i zadbane, jednak kontakt z nim był utrudniony. Jak się okazało, sytuację nagryły kamery miejskiego monitoringu. Dzięki udostępnieniu zdjęć szybko udało się ustalić tożsamość kobiety, która podróżowała z dzieckiem. To 24-letnia Kamila T., matka chłopca. Jak podaje Sonia Kepper z sosnowieckiej komendy, kobieta z dzieckiem przyjechała do centrum Sosnowca tramwajem linii 21, jadącym z Dąbrowy Górniczej przez Będzin. Z przystanku, przejściem podziemnym przy dworcu wyszła na plac Stulecia, tuż koło pomnika Jana Kiepury, po czym wsiadła do autobusu, pozostawiając dziecko samo na ulicy. Jak tłumaczyła się matka? Otóż była w podłym nastroju i miała zły dzień. Konkretnie tak się tłumaczyła: – Franek bardzo marudził, nie chciało mu się iść po schodach. Miałam ze sobą ciężkie torby. Zostawiłam je, dziecko wprowadziłam na górę. Wróciłam po torby, ale dziecka już nie było. Nie miałam pojęcia, że poszedł za pomnik. Nie umiałam go znaleźć. Pojechałam do domu i poszłam spać – mówi Kamila T. cytowana przez »Gazetę Wyborczą«”.

I tak przeczytawszy ten tekst o krukach, a myśląc o ludziach, zrozumiałem sam siebie, dlaczego do ludzi odzywam się rzadko, a do nich gadam zawsze, gdy zjawiam się w Bieszczadach i słyszę wysoko to ich „kra, kra”. Pewnie mnie nie słyszą, ale kto wie, czy potem nie opowiadają swoim pobratymcom: „Wiesz, znów na naszym terenie był ten śmieszny facet, patrzył na nas z dołu i mówił coś do siebie”. Byłbym zaszczyczony, gdyby bieszczadzkie kruki w jakikolwiek sposób o mnie mówiły.

A do Państwa mam prośbę. Wspomnijcie kruki, te inteligentne, piękne ptaki, zawsze gdy chcecie komuś powiedzieć, że ma ptasi mózdzek. Jeśli chcecie kogoś skomplementować, proszę bardzo.

Jednak jeśli chcecie powiedzieć w ten sposób, że ktoś jest

**Otóż kruki mają
wiele do powiedzenia,
a nie umieją pisać. Pani Górniak
nic nie ma do powiedzenia,
a pisać umie. Prawda,
że niesprawiedliwe?**



#PodejrzaneZnatyry

Miłośniczka jemioły

Mogłaby być wierną i piękną modelką dla wszystkich wielbicieli malarstwa. Tak piękne połączenie stanowią pastelowe szaro-brązowe barwy z kontrastującymi żółtymi i czerwonymi końcówkami piór. Jednak najbardziej niezwykle są: czarna pręga biegnąca przez oko niczym makijaż Kleopatry oraz równie czarny śliniak pod dziobem.

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Ta pręga właśnie, wraz z zawadiackim czubkiem na głowie, nadaje jej łobuzerskiego wyglądu. Nie w znaczeniu negatywnym, lecz wręcz przeciwnie! Czarna maska, precyzyjnie odcinająca się od pastelowych piór, i czapeczka, powstała jakby od niedbałego pociągnięcia pędzla, nadają temu gatunkowi wyjątkowego uroku. Dodatkowo ptaki te posiadają jedno z najbardziej zdumiewających ozdób w ptasim świecie. To czerwone zakończenia lotek wyglądające tak, jakby ktoś nasadził na pióra plastikowe krwistoczerwone rurki niczym damskie tipsy nakładane na paznokcie. I co jest jeszcze bardziej niezwykle w tych ozdobach? „Tipsy” te to rogowe płytki noszone zarówno przez samice, jak i przez samce tego gatunku. Badacze dowiedli, że im samiec jest starszy i silniejszy,

tym ma więcej czerwonych zakończeń na lotkach, a nawet na sterówkach! Skąd jednak taka niezwykle barwa koralowych klejnotów? Ich charakterystyczny kolor pochodzi od zawartych w owocach barwników zwanych karotenoidami, które ptaki te pobierają z pokarmu podczas pierzenia. A ponieważ karotenoidy, znane nam na przykład z pospolitej marchewki, mają piękny czerwony kolor, zabarwiają tak właśnie końcówki piór jemiołuszek.

Łacińska nazwa tego skrzydlatego oryginała brzmi *Bombycilla garrulus*, co w dokładnym tłumaczeniu oznacza gadatliwego ptaka o jedwabistym ogonie. Jest to jak najbardziej zasłużone miano, gdyż są to ptaki szalenie gadatliwe. Można je zawsze usłyszeć z daleka, zwłaszcza że przemieszczają się dość dużymi stadami i wtedy nawet zgiełk miasta nie jest w stanie zagłuszyć charakterystycznego

i wibrującego „sirrr”. Jednak polska nazwa tych ptaków nie odnosi się wcale do ich donośnego głosu, ale do jednego z zimowych przysmaków, czyli jemioły. Dzięki zamięrowaniu do niej ptak ten nie tylko rozsiewa nasiona tej rośliny, ale też może się dać we znaki właścicielom samochodów, którzy nieopatrznie pozostawią swoje auta pod drzewami z jemiołą. Niestety po powrocie z pracy można się zdenerwować, gdyż czeka nas uciążliwe pozbywanie się śladów obecności jemiołuszek, które w tym czasie postanowiły zbombardować nasze auto mieszanką przetrawionych resztek klejących owoców.

W Polsce jemiołuszka pojawia się na przełomie października i listopada i pozostaje aż do kwietnia, a stadka liczące od kilkunastu do kilkudziesięciu zerujących osobników można zaobserwować na miejskich drzewach i krzewach. Co kilka lat zdarzają się także niezwykle spektakle, czyli prawdziwe inwazje grup jemiołuszek liczące nawet kilka tysięcy ptaków! Takie gigantyczne stada odnotowano na przykład na przełomie lat 80. i 90. XX w. w kilku miejscach w Polsce.

Miasta, mimo stałego dostępu do pokarmu, nie są jednak najbezpieczniejszymi miejscami na świecie i na zimujące ptaki czyha wiele niebezpieczeństw. Jeszcze kilka lat temu w centrum Poznania jemiołuszki rozbijały się o przeszkłone powierzchnie pomiędzy blokami lub kamienicami i wpadały na oszklone budynki. Dopiero interwencja organizacji zajmujących się ochroną przyrody sprawiła, że na większości takich budowli pojawiły się naklejki z drapieżnymi ptakami, których kształt ma za zadanie skutecznie odstraszać mniejsze gatunki. Ponieważ mamy już połowę listopada, jemiołuszki goszczą od kilku tygodni w naszym kraju. A jako że ptaki te nie są bardzo płochliwe, pozostawiają nam wiele możliwości do dyskretnych obserwacji. Co prawda jeśli chcielibyśmy zobaczyć jemiołuszkę w naturalnym środowisku, tam gdzie występują lęgowiska tego pięknego gatunku, powinniśmy wybrać się do Szwecji czy Finlandii. Jednak także zimowe obserwacje mogą sprawić wiele radości, do czego serdecznie Państwa zachęcam. **N**

Jemiołuszki goszczą od kilku tygodni w naszym kraju. A jako że ptaki te nie są bardzo płochliwe, pozostawiają nam wiele możliwości do dyskretnych obserwacji. Najbardziej niezwykle są: czarna pręga biegnąca przez oko niczym makijaż Kleopatry oraz równie czarny śliniak pod dziobem.



#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

W tle wizja telewizji

Piotr Łuczuk

Marność nad marnościami – wszystko marność... Możesz napisać kilka książek, setki artykułów, możesz nawet wiele razy gościć w radiowych audycjach – wszystko to nic nie znaczy, jeśli nie widziano Cię w telewizji. Ten krótki komunikat o treści: „Widziałam/łem Cię w telewizji”, zdaje się przenosić rozmowę na zupełnie inny poziom. Dlaczego piszę o tym właśnie dzisiaj? Jak nie dziś – to kiedy? To właśnie 21 listopada obchodzimy Światowy Dzień Telewizji.

A było tak... W 1996 roku stoczono istną batalię o to, aby tak specyficzne święto można było w ogóle świętować. Sprawę przypieczętowało ostatecznie Zgromadzenie Ogólne ONZ, a konkretnie rezolucja 51/205 z 17 grudnia 1996 roku. Była to swoista forma upamiętnienia obrad pierwszego Światowego Forum Telewizji. Choć dziś rola telewizji wydają się nie do przecenienia, w trakcie burzliwych debat nad losami World Television Day przy podejmowaniu ostatecznej treści uchwały pojawiło się aż 11 głosów sprzeciwu. Najciekawsza w tej historii wydaje się reakcja delegata z Niemiec, który przekonywał wszystkich zgromadzonych, że Światowy Dzień Telewizji jest... bez sensu. Zwracał uwagę, że są już ustanowione chociażby dni Wolności Prasy, Telekomunikacji i Informacji. To jeszcze nie wszystko. Niemiec uważał, że fetowanie dnia telewizji byłoby mocno przesadzone, ponieważ większość światowej populacji i tak nie ma dostępu do telewizji. Za znacznie lepsze medium i ważniejsze źródło informacji o zasięgu globalnym delegat z Niemiec w 1996 roku uznał radio. Ciekawe, jakie byłyby jego przemyślenia na temat internetu.

Deбата wokół telewizyjnego święta pokazuje tylko, jak nie doceniano potencjału telewizji. A dziś? Z jednej strony coraz częściej mówimy, że telewizja traci na znaczeniu. Sam wielokrotnie w debatach naukowych podkreślałem, że rola telewizji ulega pewnej degradacji, a sama telewizja staje się medium tła (włączamy ją i słuchamy, niczym radia, jedynie co jakiś czas zerkając na ruchomy obraz). Z drugiej jednak strony to właśnie telewizja – a nie żadne inne medium – w przypadku wielu odbiorców kreuje rzeczywistość. Ileż to razy mogliśmy słyszeć narzekania aktorów i aktorek grających czarne charaktery, że po roli w danym filmie lub serialu przechodnie na ulicy lub w sklepie patrzą na nich jakoś tak nieufnie.

Telewizja ma zdolność kreowania autorytetów i lansowania celebrytów, jak i ma moc odbierania im tej władzy i ośmieszania ich wizerunku w oczach milionów odbiorców. Magia telewizji nadal działa – mimo upływu lat i nawet pomimo pojawienia się silnej konkurencji w postaci internetu.



Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” ze specjalną dedykacją dla wszystkich ludzi telewizji zespół Lombard z utworem „Droga pani z TV”.

„Dla tych, co mają już w bród
Dla tych, co wiernie czekają
Ten uśmiech słodki jak miód
Słowa, co siły dodają
Niby daleka, a czuła jak matka
Raz jak podłotek, raz jak prababka
Jak żyć, w co wierzyć, co jeść
Dzięki pani już wiem

Droga pani z telewizji
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie pani
Bój toczy srogi z zabobonami
I aż brakuje mi tchu
Droga pani z telewizji
Niewielki mózdzek mam i nie jestem w stanie
Zdań wielce mądrych tuzin wkuć na pamięć
Bo pełno w nich trudnych słów

Widziałam panią wczoraj, widzę panią od nowa
Zakłopotany gość wydukał ledwo dwa słowa
Raz był jak burak, raz błady jak ściana
Trafiony celnie wreszcie padł na kolana
I teraz pani już wie, kogo chce bardziej niż mnie

Droga pani z telewizji
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie pani

Bój toczy srogi z zabobonami
I aż brakuje mi tchu
Walczy pani niczym tygrys
Lecz trochę wstyd, że tępe łby nad wyraz krzepko
Okłada pani własną piątą klepką
A potem chowa ją znów

Dla tych, co mają już w bród
Dla tych, co wiernie czekają
Ten uśmiech słodki jak miód
Słowa, co siły dodają
Niby daleka, a czuła jak matka
Raz jak podłotek, raz jak prababka
Jak żyć, w co wierzyć, co jeść
Dzięki pani już wiem

Droga pani z telewizji
Co wieczór cała drzę, gdy tak dzielnie pani
Bój toczy srogi z zabobonami
I aż brakuje mi tchu
Wielki pani obiektywizm
Zapewne sprawia, że tak celne są pytania
Lecz nie znam wciąż własnego pani zdania
Choć cała zmieniam się w słuch”. **N**

Posłuchaj utworu:



#NaturaUzdrowia

Ziołomiód – partnerstwo człowieka z pszczołami

Nie jest miodem, a pochodzi z ula. Ma smak i właściwości ziół, a wytwarzają go pszczoły. Dzisiaj o ziołomiodach jako efekcie udanej współpracy człowieka i natury w służbie wspierania zdrowia w naturalny sposób.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Ziołomiody to produkty, które w ostatnich latach robią furorę nie tylko wśród zwolenników miodu, lecz także fitoterapeutów. Tydzień temu przytaczaliśmy badania naukowe potwierdzające prozdrowotne właściwości miodu, a dzisiaj postaramy się dowiedzieć, że ziołomiód, zwany też sokomiodem lub herbamiodem, zawiera mnóstwo cennych składników, których możemy z powodzeniem używać do naturalnych terapii.

Pszczelarz i ziołowa pożywka

Ziołomiód nie jest miodem w tradycyjnym znaczeniu, ponieważ w jego produkcji występuje zasadnicza różnica. Jak wiemy, pszczoły wytwarzają miód z nektaru kwiatów roślin miododajnych, a rolą pszczelarza jest głównie zbieranie miodu z pasieki i magazynowanie go w słoikach. Natomiast w przypadku produkcji ziołomiodu to właśnie ziołarz przygotowuje dla pszczoł specjalną ziołową pożywkę, która jest syropem wytworzonym z konkretnych ziół. Ziołomiody najczęściej powstają na bazie ziół i roślin, które nie są miododajne, a więc w naturalnych warunkach nie mogłyby stanowić bazy do produkcji miodu. Pszczelarze na bazie obserwacji zauważyli, iż pszczoły taki nektar traktują jako pokarm, poddają go działaniu swoich enzymów i przerabiają na miód. Badając właściwości tak powstałego produktu, odkryto, iż zawiera on jeszcze więcej mikroelementów niż wytwarzany tradycyjnie miód, ponieważ podano pszczołom wyciągi roślin niezwykle bogatych w cenne i prozdrowotne substancje czynne. Na dodatek powstały ziołomiód jest produktem jak najbardziej naturalnym, pozbawionym konserwantów, sztucznych barwników oraz aromatów. Podsumowując, w zależności od tego, jakie właściwości zdrowotne ziołomiodu chcemy uzyskać, tak pszczelarz selekcjonuje dane zioła, przygotowując z nich pożywkę dla naszych małych pracowitych owadów. Zwracamy uwagę, iż pożywką do przygotowania ziołomiodu jest sok z ziół zawierający mnóstwo witamin

i minerałów, który w połączeniu z enzymami trawiennymi pszczoł ma właściwości antybakteryjne, przeciwgrzybiczne, a także wspomagające odporność, a jego działanie jest zdecydowanie silniejsze niż w przypadku samego miodu. Ziołomiód zazwyczaj ma postać gęstego syropu o różnych kolorach, który można przyjmować łyżeczką, jak i rozcieńczać w wodzie (rekomendujemy szczególnie to drugie rozwiązanie). Aby osiągnąć zadowalający efekt zdrowotny, należy go regularnie przyjmować. Warto także wiedzieć, że ziołomiody wskazane są do stosowania zarówno przez osoby dorosłe, jak i dzieci, które z pewnością pokochają ten rodzaj naturalnych stodyczy.

Na wzmocnienie odporności

Każdy z ziołomiodów ma inne cenne właściwości, które zależą od działania pojedynczych ziół. Przybliżymy najpopularniejsze i sprawdzone ziołomiody oraz krótką charakterystykę ich zastosowania.

Na ogólne wzmocnienie odporności i w przypadku przeziębień polecamy malinowe, sosnowe, porzeczkowe i macierzankowe. Ziołomiód malinowy powstaje na bazie naturalnego, świeżo wyciskanego soku z owoców maliny. Jest przydatny przy infekcjach bakteryjnych i wirusowych, a w szczególności przeziębieniach, gorączce, grypie, mokrym kaszlu i spadku odporności. Sprawdza się także w przypadku skłonności do stanów zapalnych spojówek, biegunkach, miazdżycy i przy problemach z żyłami. Do przygotowania ziołomiodu sosnowego niezbędna jest pożywka przygotowana na bazie zbieranych wiosną młodych (szczytowych) pędów sosnowych. Znajdzie on zastosowanie w grypie, infekcjach górnych dróg oddechowych, mokrym kaszlu, a także niskiej odporności. Dobrze się sprawdzi w chorobach reumatycznych oraz w dniu moczanowej jako środek moczopędny i przeciwzapalny. Przeciwwskazaniem do jego stosowania jest astma oskrzelowa. Ciekawostką jest natomiast charakte-

rystyczny ziołowo-żywny

ny smak. Ziołomiód porzeczkowy wytwarzany z pożywki na bazie świeżo wyciskanego soku z owoców czarnej porzeczki jest szczególnie pomocny przy: stanach zapalnych dróg moczowych, kamicy moczowej i chorobach reumatycznych, grypie, zapaleniu płuc, przeziębieniu, anginie oraz niskiej odporności. Znajduje zastosowanie także w anemii, problemach trawiennych, migrenach, zaparciach, stanach zapalnych nerwu wzrokowego, przy rekonwalescencji, np. po przebytym zawale, a także przy problemach skórnych, jak np. trądzik. Ma on delikatny posmak soku porzeczkowego. Ziołomiód macierzankowy wytwarzany jest z pożywki na bazie wyciągu z ziela macierzanki piaskowej. Działa wykrztuśnie, dlatego sprawdzi się w stanach zapalnych dróg oddechowych, grypie oraz przeziębieniu i wzmacniająco przy gruźlicy. Sprawdza się także w stanach zapalnych dróg moczowych oraz pęcherza, zapaleniu zatok, zapaleniu węzłów chłonnych, w problemach trawiennych, przy bolesnym miesiączkowaniu, migrenach, a także jest pomocny w regeneracji organizmu po ciężkich chorobach, w tym nowotworowych. Będzie generalnie pomocny przy niskiej odporności i ogólnym osłabieniu organizmu. Jest doskonałym środkiem przeciwzapalnym, dającym satysfakcjonujące rezultaty nawet w przewlekłych stanach zapalnych. Ma lekko tymiarkowy smak, ponieważ macierzanka wywodzi się z tej samej rodziny co tymianek, a ziołomiód tymiarkowy działa wykrztuśnie i przeciwzapalnie, pomagając dbać o drogi oddechowe z uwagi na szerokie właściwości bakterio- i grzybobójcze.

Ziołomiody cię zrelaksują

Przy stanach nadmiernej nerwowości, bezsenności i stresującym trybie życia polecamy następujące ziołomiody: lawendowy, głógowy, rumiankowy i melisowy. Ziołomiód lawendowy, wytwarzany przez pszczoły z pożywki na bazie wyciągu z kwiatu lawendy, znajdzie zastosowanie w nerwicy, stanach lękowych oraz bezsenności, a nawet depresji. Dodatkowo w zaburzeniach trawienia na tle nerwowym, nerwicy wegetatywnej, wy-



cieńczeniu nerwowym, niedoborze mleka u kobiet karmiących, zespole napięcia przedmiesiączkowego i przy menopauzie. Działa także przeciwbólowo i przyspiesza proces gojenia się ran, minimalizując powstawanie blizn. Uwaga: ten ziołomiód ma wyrazisty ziołowy aromat i smak. Z kolei głógowy jest wytwarzany z pożywki na bazie kwiatostanów głógowych i pomoże wzmocnić serce (profilaktyka i rekonwalescencja zawału) – generalnie zadba o układ krążenia, w szczególności przy arytmii, nadciśnieniu, nerwicy serca, miażdżycy. Jest także przydatny w zaburzeniach przepływu żółci i niestrawności, w okresie menopauzy, bezsenności, a także braku wital-

ności. Ziołomiód rumiankowy jest wytwarzany z pożywki na bazie wyselekcjonowanych koszyczków rumianku. Znajdzie zastosowanie w problemach jelitowych u dorosłych oraz u dzieci (powyżej 1. roku życia), zaburzeniach trawienia na tle nerwicowym oraz problemach trawienia u kobiet w ciąży. Jest pomocny w stanach zapalnych organizmu, w tym zapaleniu zatok oraz zapaleniu stawów. Doskonale się sprawdzi po przebytych operacjach jelit jako środek gojący i łagodzący. Ziołomiód melisowy wymaga pożywki z wyciągu z liści melisy lekarskiej. Jest pomocny przy: nerwicy, nerwicy serca, stanach lękowych i stanach pobudzenia ner-

wowego, bezsenności, a nawet hysterii. Doskonale się sprawdzi u dzieci z nadpobudliwością nerwową i ruchową, przy nerwicy szkolnej. Ma także właściwości wzmacniające pamięć i przewidziała niedokrwistości. Rekomendowany jest w przypadku słabej odporności oraz nawracających infekcji bakteryjnych i wirusowych. Wspomniane rodzaje ziołomiodu pozytywnie wpływają na naszą odporność i spokój ducha. Tak naprawdę do dyspozycji mamy znacznie więcej rodzajów ziołomiodów, w tym trawiennych i regenerujących, o których jeszcze napiszemy. Jednakże wybierając ten odpowiedni produkt dla siebie, warto pamiętać o dwóch zasadach. Pierwsza, aby nabyć go ze sprawdzonego źródła i najlepiej u lokalnego pszczelarza. Druga, aby w przypadku chorób przewlekłych skonsultować jego stosowanie z lekarzem lub fitoterapeutą. **N**

#NiecodziennyWehikułCzasu

Samuraj spod Radzymina

Japonia uznała istnienie odrodzonej po I wojnie światowej Rzeczypospolitej jako ostatnie z wielkich mocarstw. Stosowne dokumenty podpisano 22 marca 1919 r., jednak jeszcze przed zakończeniem rozmów dyplomatycznych nad Wisłą pojawił się wysłannik japońskiego wywiadu – kapitan Yamawaki Masataka (1886–1974).

Łukasz Czarnecki

Japońskie kręgi wojskowe żywo interesowały się przebiegiem wojny domowej w Rosji. Widząc w panującym chaosie możliwość poszerzenia swojej strefy wpływów, Japończycy wzięli udział w interwencji wojsk ententy na Syberii. W przeciwieństwie jednak do sojuszników dążyli nie do restauracji władzy białych, lecz jak największego osłabienia zachodniego sąsiada i zdobyczy terytorialnych. Śmiały plan zagarnięcia wschodniej Syberii wymagał doskonałych informacji wywiadowczych. Tokio musiało obserwować nie tylko działania bolszewików na Dalekim Wschodzie, lecz także w europejskim teatrze działań. Dlatego też do Europy Środkowej wysłano kapitana Yamawakiego, polecając mu zainstalować się w jednym z tutejszych nowo powstałych państw i obserwować ruchy czerwonych na froncie zachodnim.

Prawie jak Japonia

Mając do wyboru całą mozaikę potencjalnych baz operacyjnych, nasz bohater postanowił założyć placówkę w Warszawie. Powody tej decyzji mogą okazać się dla Was, Drodzy Czytelnicy, zaskakujące – studiując dzieje rejonu, kapitan doszedł bowiem do wniosku, że Polacy są narodem... bardzo podobnym do Japończyków! Wedle jego rozumowania skoro mieszkańcy Polski w trakcie wielopokoleniowej niewoli nie stracili swojej tożsamości narodowej, oznaczało to, iż nad Wisłą podobnie jak pod górą Fuji młodość ceni sobie i szanuje rodziców oraz dziadków – żywe nośniki tradycji. Co więcej, dla agenta japońskiego wywiadu nasz kraj w przeciwieństwie do takich np. Czech nie wydawał się kompletnie obcy. Od końca XIX w. jednym z największych szlagierów Kraju Wschodzącego Stońca była bowiem piosenka „Wspomnienie o Polsce”. Nucona chętnie, zwłaszcza przez żołnierzy wykorzystujących ją jako pieśń marszową, sprawiała, że Yamawa-

kiemu Rzeczpospolita wydawała się całkiem znajomą krainą.

Bolszewika goń

Kiedy w roku 1919 zaczęła się wojna polsko-bolszewicka, kapitan Yamawaki miał pełne ręce roboty. Kursorował wzdłuż frontu, robił notatki, po czym pisał obszernie raporty, które stał do Tokio. Co więcej, poszerzał swoją wiedzę w sprawach wojskowych, okazało się bowiem, że jego polscy koledzy dysponują umiejętnością, którą nie mogła się pochwalić armia japońska – Polacy perfekcyjnie łamali bolszewickie szyfry. Ich biegłość w tym rzemiośle fascynowała Japończyka. Podczas gdy w Kraju Kwitnącej Wiśni kryptologia znajdowała się na bardzo niskim poziomie, kryptolodzy

znad Wisły, na czele z kpt. Janem Kowalewskim, dokonywali istnych cudów.

Nasz bohater zajmował się jednak nie tylko pracą wywiadowczą, wzięł również czynny udział w walce z nacierającym wrogiem. W bitwie pod Radzyminem bił bolszewików tak dzielnie, że w uznaniu zasług został odznaczony orderem Virtuti Militari.

Po wojnie

Gdy działania wojenne dobiegły końca, kapitan zaczął służyć jako konsultant do spraw polskich szykującym się do otwarcia placówki w Warszawie japońskiemu MSZ. Jego wiedza i obycie w nadwiślańskich sprawach okazały się bezcenne. To Yamawaki uświadomił urzędnikom w ojczyźnie, że Polacy mówią po

polsku, a nie po rosyjsku lub niemiecku, i nie należy mylić ich z Rosjanami. Kiedy poselstwo w końcu powstało, wywiadowca objął w nim funkcję attaché wojskowego. Długo na tym stanowisku miejsca jednak nie zagrzał, bo w roku 1922 wrócił pod górę Fuji. Ledwo stanął na japońskiej ziemi, zaczął namawiać zwierzchników do ściągnięcia do Japonii kpt. Kowalewskiego. Pomysł ten początkowo wzbudził oburzenie sztabu generalnego (jeden z jego członków nazwał nawet Polskę „krajem trzeciego gatunku”), ale Yamawaki tak usilnie forswał swoją ideę, że w końcu generalicja ustąpiła. Kiedy Polak przybył do Tokio i zaprezentował swoje umiejętności japońskiemu wojskowemu, tym z wrażenia opadły szczęki. Stało się to początkiem trwającej aż do końca II wojny światowej współpracy wywiadowczej obydwu państw. Kapitan Yamawaki piął się po szczeblach kariery, zostając ostatecznie generałem. Cieniem na jego biografii położyły się wysunięte w roku 1948 oskarżenia o zbrodnie wojenne. Spędziwszy w więzieniu prawie trzy lata, ostatecznie został uniewinniony i w spokoju dożył sędziwej starości, pozostając do śmierci wielkim przyjacielem Polaków. **N**



EPIDEMIA

Coraz bliżej powstania szpitali tymczasowych



Na Mazowszu powstają kolejne szpitale tymczasowe. Pierwszy działa już na Stadionie Narodowym | fot. Leszek Szymański/PAP

Szpital tymczasowy, czyli te, do których będą trafiali chorzy na COVID-19, powstają w kilku miastach na Mazowszu. W Siedlcach już wiadomo, gdzie będzie zlokalizowana placówka, a w Płocku – kiedy szpital przyjmie pierwszych pacjentów.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Na Mazowszu działa obecnie jeden szpital tymczasowy – na Stadionie Narodowym – do którego trafili już pierwsi pacjenci. Według informacji przekazanych przez szefa KPRM Michała Dworczyka do tej pory przyjęto w nim 76 pacjentów. Placówka dysponuje 500 łóżkami, w tym 60 respiratorowymi. Podobne placówki powstaną w Radomiu, Płocku, Siedlcach i Ostrołęce. Każda z nich zostanie zorganizowana przy wsparciu spółki skarbu państwa.

W Płocku zakończył się już pierwszy etap budowy szpitala modułowego. Już teraz dostępnych jest 100 łóżek, a do końca miesiąca powstanie kolejnych 100. Placówka na przyjęcie chorych będzie gotowa 1 grudnia. Wiemy już również, gdzie powstanie szpital tymczasowy w Siedlcach – będzie on zlo-

W Płocku zakończył się pierwszy etap budowy szpitala modułowego. Już teraz dostępnych jest 100 łóżek, a do końca miesiąca powstanie kolejnych 100. Placówka na przyjęcie chorych będzie gotowa 1 grudnia

kalizowany w dawnym oddziale onkologicznym Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego. Pierwotne plany były takie, aby powstał tam oddział pulmonologiczny, jednak w związku z rosnącą

liczbą chorych na COVID-19, którzy wymagają hospitalizacji, zdecydowano o utworzeniu w tym miejscu szpitala zakaźnego. Placówka powinna przyjąć pierwszych pacjentów 4 grudnia. W Ostrołęce podobna placówka ma powstać na terenie przyległym do Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego i będzie tworzona w zabudowie kontenerowej. Powstanie we współpracy z PKN Orlen i Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Ostrołęce. Miejsce będzie mogło tam znaleźć 190 chorych na COVID-19, w tym 20 wymagających podłączenia do respiratorów.

Do każdego z tych szpitali prowadzona jest rekrutacja personelu. Poszukiwani są lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, opiekunowie medyczni, salowe, pracownicy obsługi technicznej. Osoby chętne do pracy powinny zgłaszać się poprzez stronę: www.szpitaltymczasowy.waw.pl.

WARSZAWA

Wciąż nie ma ul. Lecha Kaczyńskiego

Ulice, skwery i parki w wielu miastach w całym kraju noszą imię śp. Lecha Kaczyńskiego, jednak w Warszawie wciąż nie ma takiej ulicy, choć Lech Kaczyński był jej prezydentem. Temat ciągnie się od kilku lat. W ostatniej kampanii samorządowej obecny prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski mówił, że Lech Kaczyński zasługuje na upamiętnienie. Wiele razy wspominał, że po maratonie wyborczym wyjdzie z taką inicjatywą. Maraton wyborczy już dawno za nami, powoli końca dobiega listopad, a inicjatywy prezydenta jak nie było, tak nie ma. Padają jednak kolejne obietnice. Wczoraj w jednym z telewizyjnych programów Rafał Trzaskowski stwierdził, że wniosek złoży jesienią. I po raz kolejny zaznaczył, że musi porozmawiać w tej sprawie z radnymi, aby wybrać dokładną lokalizację ulicy, która miałaby nosić imię byłego prezydenta Warszawy i Polski. Najbliższa sesja rady Warszawy zaplanowana jest na czwartek 3 grudnia. Przypomnijmy, że

w listopadzie 2017 r. na mocy tzw. ustawy dezubekizacyjnej ówczesny wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiery wydał w tej sprawie zarządzenie zastępcze, które zmieniło nazwę al. Armii Ludowej (Trasa Łazienkowska) na Lecha Kaczyńskiego. Rada Warszawy wniosła do wojewódzkiego sądu administracyjnego skargę na zarządzenie Sipiery, które sąd uchylił w maju 2018 r. Wojewoda mazowiecki wniósł następnie kasację do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W grudniu NSA oddalił skargę kasacyjną wojewody. Trasa Łazienkowska znów nosi nazwę Armii Ludowej. Na ostatniej sesji Rady Warszawy udało się za to przegłosować inną nazwę. Swoją ulicę w Warszawie będzie miał prezes IPN w latach 2005–2010 Janusz Kurtyka. Ul. Janusza Kurtyki będzie się znajdowała w bezpośrednim sąsiedztwie głównej siedziby IPN na Służewcu, w granicach dzielnicy Mokotów.

(oprac. nkk)



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową zwiększyła się o 1476, izolacją domową o 711, a nadzorem epidemiologicznym o 33. Liczba hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 wzrosła o 114. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim wzrosła o 748.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

INWESTYCJE

W oczekiwaniu na Winnicę

Już niedługo mieszkańcy kolejnego osiedla na stołecznej Białolecie szybciej dojadą do centrum miasta. Jak informuje ratusz, na nowej trasie są już prawie wszystkie tory. Kiedy z długo zapowiadanej linii tramwajowej będą mogli skorzystać mieszkańcy?

Anna Gębalska-Berekets

Za nami są już prace ziemne i roboty przygotowawcze, gotowe są fundamenty pod słupy do sieci trakcyjnej i pod te z systemem informacji dla pasażerów. Niedługo na przedłużonej trasie będą mogły wjechać pierwsze tramwaje – informuje stołeczny magistrat. Jak dodano, wraz z trasą tramwajową powstaje też nowy odcinek ul. Światowida. Gotowe jest skrzyżowanie z ul. Dzierżgońska, zatoki autobusowe, została ułożona warstwa wiążąca na obydwu jezdniach. „Trwają roboty brukarskie, układanie podbudowy pod drogi rowerowe oraz budowa muru oporowego przy ul. Leśnej Polanki” – czytamy w komunikacie ratusza.

Zgodnie z przekazanymi przez urząd miasta informacjami na całej trasie jest już zamontowanych ok. 3 tys. metrów szyn

i 29 z 58 słupów. Gotowe są też rozjazdy, a wykonawca pracuje nad wylewaniem asfaltu na przejazdach i przy przystankach. Według zapewnień urzędników wydłużona trasa tramwajowa pozwoli pasażerom na dojazd do stacji metra na Młocinach w około 20 minut, bezpośrednio do centrum zaś w około 40 minut.

Pierwsze tramwaje będą mogły wjechać na trasę w połowie przyszłego roku. Czy tak będzie? Czas pokaże. Inwestycja już nieraz miała opóźnienia. Temat tramwaju na Winnicę wracał od prawie dekady. Najpierw stołeczny ZTM był zobowiązany uzupełnić dokumentację dotyczącą raportu na temat oddziaływania na środowisko, później zaś Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję środowiskową związaną z budową linii tramwajowej. Jakiś czas temu na swojej stronie internetowej Stowarzyszenie Razem dla Białoleki pisało,

**\\ Tramwaj na Winnicę to żadna nowość, mówi się o tej inwestycji od dekady. Wciąż są spore obszary Białoleki, które pozostają bez sensownych połączeń komunikacji miejskiej – mówi radny Wiktor Klimiuk **

że tramwaj na Winnicę to forma rekompensaty za brak metra na Nowodworach.

Czy tak długo obiecywana linia tramwajowa realnie polepszy komunikację i ułatwi życie mieszkańcom tej części Warszawy? – Tarchomin potrzebuje dodatkowego wsparcia komunika-

cyjnego. Tramwaj na Winnicę to nie rekompensata dla metra, ale jeden ze sposobów na polepszenie komunikacji. Budowa metra wymaga czasu i ogromnych nakładów finansowych – w tej sprawie rozmawialiśmy jako Nowoczesna z wiceprezydentem Soszyńskim – mówi nam Anna Aukseł-Sekutowicz, radna m.st. Warszawy z dzielnicy Białoleka.

W ocenie radnego Wiktora Klimiuka w tej części miasta wciąż niewiele się zmienia. – Tramwaj na Winnicę to żadna nowość, mówi się o tej inwestycji od dekady. O metrze w tej części miasta wspominał na poważnie jedynie Patryk Jaki. Wciąż są spore obszary Białoleki, które pozostają bez sensownych połączeń komunikacji miejskiej. Ponadto wschodnia część dzielnicy i tak nie zostanie dzięki temu dobrze skomunikowana – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Wiktor Klimiuk, stołeczny radny z PiS.



Tramwaj na Winnicę powinien pojechać w połowie przyszłego roku

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY
KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PAŃSTWO**



NOWE WOJEWÓDZTWO JUŻ WKRÓTCE

PODZIAŁ MAZOWSZA \ Poseł Marek Suski podkreślał wczoraj w mediach, że podział Mazowsza na dwie jednostki administracyjne najprawdopodobniej nastąpi w połowie 2021 r. Stolicą nowego województwa ma być Radom.

fot. Wikipedia/d



UTRUDNIENIA JUŻ W PONIEDZIAŁEK

RADOM \ W poniedziałek zostanie zamknięty fragment ulicy 25 czerwca na odcinku od Sienkiewicza do Waryńskiego. Nie będzie dojazdu do posesji.auta pozostawione w tym rejonie będą odholowywane na koszt właścicieli.

fot. mat. pras./d



yszego roku | fot. Wikipedia/d



fot. Twitter/d

UWAGA!

Oszuści nie śpią

Patrząc na działania złodziei, można być pewnym, że zawsze znajdą sposób, aby podejść ofiarę i ją okraść. Były słynne oszustwa „na policjanta” czy „na wnuczka”, na które były narażone głównie osoby starsze. Teraz oszuści znaleźli nową metodę, na którą narażeni są wszyscy korzystający z internetu. Jak ostrzega płocka policja, nową metodą oszustów jest ta „na zdalny pulpit”. Wiadomo już, że na Mazowszu straciło w ten sposób pieniądze kilka osób.

Płocka policja wyjaśnia, na czym polega nowe oszustwo. Kradzież pieniędzy odbywa się dosłownie na oczach pokrzywdzonych. Internetowi przestępcy posługują się różnymi wariantami, chodzi jednak o to, by skłonić ofiarę do zainstalowania programu zdalnej obsługi komputera, a potem polecić jej, by zalogowała się do swojego konta w banku. Najczęściej wykorzystywanym przez oszustów wariantem jest namawianie ofiary do skorzystania z pewnej usługi, umożliwiającej szybkie pomnożenie gotówki. Gdy zainteresowana osoba napotyka problemy techniczne, „konsultant” wspiera ją przez zdalny pulpit i dosłownie na oczach ofiary czyści jej konto. Pokrzywdzeni sądzą, że zainwestowali, a na ich koncie za chwilę pojawi się większa kwota. Tak się jednak nie dzieje.

Kto najczęściej pada ofiarą takiego oszustwa? Jak podkreśla płocka policja, pokrzywdzeni to często osoby ok. 30. roku życia,

które powinny być dość dobrze zorientowane w kwestii płatności internetowych. Pomimo tego oszustom udaje się ich okradać. Jak nie dać się oszukać? Przede wszystkim najważniejszy jest zdrowy rozsądek, bo obietnica superatrakcyjnej inwestycji to najczęstsza metoda działania oszustów. Należy pamiętać, że tylko posiadacz konta może się do niego logować i wykonywać transakcje. Nikomu nie powinniśmy udostępniać swojego konta bankowego ani danych logowania. Jeśli ktoś proponuje zainstalowanie oprogramowania typu Anty Dysk, można być pewnym, że jest to oszustwo. W przypadku, gdy osoba, z którą rozmawiamy, podaje się za pracownika banku i żąda zweryfikowania naszych danych i danych konta lub zainstalowania jakiegokolwiek oprogramowania, policja zaleca rozłączenie się i wyko-

.....
(oprac. nkk)

REGION

Po wypadku zostawił rannych, nie trafi do aresztu

36-latek z powiatu grójeckiego spowodował drugi wypadek drogowy w ciągu pięciu miesięcy. Mężczyzna uciekł, pozostawiając rannych pasażerów. Ukrywał się przed policją przez 10 dni. Gdy go w końcu zatrzymano, sąd oddalił wniosek prokuratury o areszt. Mężczyzna został objęty tylko dozorem policyjnym.

Jak ustaliła policja, kierowca mercedesa S500 na prostym odcinku drogi wypadł z jezdni, uderzył w ogrodzenia trzech posesji i dachował. W wyniku zdarzenia ciężko ranna została młoda kobieta. – Sprawca uciekł, pozostawiając w pojeździe dwie ranne osoby. 33-letnia kobieta w stanie ciężkim została przetransportowana do szpitala w Radomiu, a 28-letni pasażer do lecznicy w Kozienicach. Oboje są mieszkańcami gminy Chynów – poinformował rzeczniczka policji w Grójcu nadkom. Agnieszka Wójcik. Samochód, którym się poruszali, nie miał badań technicznych ani obowiązkowego ubezpieczenia.

Według ustaleń policjantów mercedesem kierował 36-letni mieszkaniec gminy Chynów. Mężczyzna ukrywał się przez

**\\ Sprawca uciekł z miejsca wypadku, pozostawiając w pojeździe dwie ranne osoby. 33-letnia kobieta w stanie ciężkim została przetransportowana do szpitala w Radomiu **

dziesięć dni. W końcu został zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Grójcu, gdzie usłyszał zarzuty spowodowania wypadku drogowego i ucieczki z miejsca zdarzenia. Prokuratura wniosła do sądu o tymczasowe aresztowanie podejrzanego, jednak sąd oddalił ten wniosek. Pro-

kurator zdecydował, by zastosować wobec 36-latka środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz nakaz powstrzymania się od poruszania wszelkimi pojazdami w ruchu lądowym.

Mężczyźnie grozi do 12 lat pozbawienia wolności. Nie był to jego jedyny wypadek w ostatnim czasie. Jak ujawniła policja, w ciągu pięciu miesięcy było to kolejne zdarzenie z udziałem mężczyzny. – W czerwcu mężczyzna również spowodował poważny wypadek na terenie gminy Chynów, a sprawa za to przestępstwo toczy się już w sądzie. W wyniku tamtego wypadku został ranny pasażer, a 36-latek oskarżono o spowodowanie wypadku skutkującego ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

.....
(oprac. nkk, mat. pras.)



POWRÓT WISŁY PŁOCK

PIŁKA NOŻNA \ W poniedziałek Wisła zagra spotkanie 10. kolejki z Jagiellonią Białystok. – Opracowaliśmy strategię – w większym wymiarze korzystać z graczy, którzy nie przeszli choroby – powiedział trener Radosław Sobolewski. – Nie jesteśmy jednak w stanie ułożyć jedenastki. W Pucharze Polski na boisku musi być dwóch młodzieżowców, a tylko jeden nie chorował – dodaje.

fol. Wisla-plock.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Bohaterem meczu Serbia–Rosja był Filip Mladenović | fot. imago sport/Forum

Serbski bohater Legii

Na tradycyjnej przedmeczowej konferencji prasowej Legia Warszawa pochwaliła się swoim wyjątkowym obcokrajowcem. Rzadko zdarza się bowiem, żeby gracz ekstraklasy był bohaterem meczu, o którym mówi cała Europa. Dlatego obok trenera Czesława Michniewicza zasiadł wczoraj obrońca Filip Mladenović.

Artur Szczepanik

Wśród reprezentacja Serbii rozgromiła 5:0 ćwierćfinalistę ostatnich mistrzostw świata Rosję. Bohaterem meczu był Mladenović, który zdobył efektowną bramkę i asystował przy dwóch innych golach. Legionista dwa razy dokładnie obsłużył napastnika Realu Madryt Lukę Jovicia (gole w 25. oraz 40. min), a na koniec, w 64. min, sam ustalił wynik spotkania. – Czy po dobrych występach w kadrze posypią się oferty z innych klubów? Nie wiem, ale dopiero co trafiłem do Legii i mam tutaj ważny kontrakt na kilka lat – mówił Mladenović. – Pojechałem na kadrę, będąc w dobrej formie. Byłem zadowolony. Zagrałem trzy bardzo dobre spotkania. Bardzo dobrze czułem się na boisku. Cieszę się. Forma rośnie, to jest najważniejsze. Szkoda, że nie awansowaliśmy na mistrzostwa Europy. Ale nie chcę do tego wracać. Przed nami Legia. To mnie teraz bardziej interesuje. Chcę trzymać poziom i mam nadzieję, że tak będzie – dodał lewy obrońca Legii.

Po meczu z rosyjskimi bohaterami mistrzostw świata w 2018 r. Mladenovicia czeka powrót do naszej ligowej rzeczywistości i mecz z Cracovią (niedziela godz. 17.30). – Grałem parę razy przeciwko Cracovii. Gdy występowałem jeszcze w barwach Lechii Gdańsk, klub z Krakowa dobrze operował piłką. Teraz gra nieco inaczej. Jestem przekonany, że sztab trener-

ski przygotował materiały dotyczące naszego najbliższego przeciwnika. Mamy nadzieję, że będziemy kontynuować to, co przed reprezentacją – dodał Mladenović.

Z dobrej formy swojego piłkarza zadowolony jest także trener Legii. – Obejrzałem mecze reprezentacyjne naszych zawodników. Jestem bardzo zadowolony z Filipa Mladenovicia. Nawet przygotowałem skrót jego zagrań z ostatniego meczu – dwie asysty, bramka przeciwko trenerowi Czerczesowowi. Tak jak wspominał „Mladen”, był ostatnio w bardzo dobrej formie. Potwierdził to na zgrupowaniu. Kluczowe podanie z Lechem, gol i asysta w meczu z Wartą. Liczę na to, że będzie pomagał nam w taki sposób jak przed zgrupowaniem – powiedział Michniewicz.

Trener Legii koleguje się ze szkoleniowcem Cracovii Michałem Probiezmem. Przed niedzielnym spotkaniem obaj ucieli sobie przyjacielską pogawędkę. – Czy po 40-minutowej rozmowie już wiem, jak zagra Cracovia? Michał jest ostatnią osobą, która powiedziała, jak zagrają. Znamy się bardzo długo, szanujemy się. Mamy bardzo przyjacielskie relacje z Michałem. Znamy się bardzo długo. Rywalizowaliśmy wiele razy, na różne sposoby. Znam wszystkie tricki Michała, on moje też. Gramy pojutrze w otwarte karty. Zobaczymy, jak to będzie wyglądało na boisku – powiedział Michniewicz.

PIŁKA NOŻNA

Wygrali z liderem

W zaległym meczu 10. kolejki pierwszej ligi Radomiak wygrał na własnym stadionie z dotychczasowym liderem ŁKS Łódź 1:0 po голу Leandro w 86. min z rzutu karnego. Dla łodzian była to pierwsza porażka w tym sezonie. Radomiak zajmuje szóste miejsce w tabeli pierwszej ligi – ma 21 pkt i 12 rozegranych meczów.

Nagroda UEFA

Europejska Unia Piłkarska przyznała nagrodę UEFA Grassroots autorom warszawskiego projektu „Etnoliga”, który organizuje rozgrywki dla imigrantów i wspiera uchodźców oraz inne grupy nieuprzywilejowane. Program stworzony przez Fundację dla Wolności zaczęto realizować w 2005 r., kiedy zorganizowano turniej piłkarski, w którym udział wzięły osoby ubiegające się o status uchodźcy oraz lokalna młodzież. Od tego czasu projekt stale się rozwijał, aż przybrał postać corocznej ligi dla około 20 drużyn. Każda z nich musi składać się z trzech mężczyzn i trzech kobiet oraz zawodników trzech różnych narodowości.

TENIS

Nominacja dla trenera Igi Świątek

Prowadzący Igę Świątek Piotr Sierżputowski został nominowany do nagrody Trener Roku WTA – ogłosiła organizacja zajmująca się kobiecym tenisem. 19-letnia Polka pod jego wodzą odniosła w tym sezonie historyczny sukces, triumfując w wielkoszlemowym French Open.

Przedstawiając kandydaturę Sierżputowskiego, wymieniono trzy powody. Październikowe zwycięstwo Świątek w Paryżu to pierwszy polski tytuł wielkoszlemowy w singlu. Poza tym na początku roku nastolatka z Raszyńska dotarła do 1/8 finału w Australian Open, po raz drugi w karierze meldując się w czołowej szesnastce zawodów tej rangi. Awansowała też z 61. miejsca w światowym rankingu, które zajmowała rok temu, na obecne 17., najwyższe w karierze. Konkurentkami polskiej szkoleniowca w tym plebiscycie są Belg Wim Fissette i Niemiec Michael Geserer. Pierwszy z nich odnosił sukcesy we współpracy z różnymi tenisistkami. Obecnie pracuje z Japonką Naomi Osaką, która wygrała m.in. tegoroczną edycję wielkoszlemowego US Open. Drugi z trenerów prowadzi Amerykankę Jennifer Brady, która w sierpniu wywalczyła swój pierwszy tytuł w imprezie WTA (w Lexington), a w pierwszej połowie września dotarła do półfinału US Open. Nagroda Trener Roku WTA jest przyznawana dopiero po raz trzeci. W pierwszej edycji triumfował Niemiec Sascha Bajin (za współpracę z Osaką), a w kolejnej Australijczyk Craig Tyzzer, który prowadził rodaczkę Ashleigh Barty. Kandydatów oraz późniejszego zwycięzcę wyłania się na podstawie głosów trenerów uczestniczących w programie szkoleniowym WTA.

(paw)